

Protokół Nr XL/10

sesji Rady Miasta Działdowo
odbytej w dniu **15 października 2010 roku** w sali konferencyjnej Urzędu
Miasta, w zamku,
pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ-FURTAK** – Przewodniczącej Rady
Miasta.

Sesja trwała w godz. 10⁰⁰ – 16⁴⁰.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności
uczestniczyło 21 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

Pan Ryszard DUCHNA	- Zastępca Burmistrza
Pan Tadeusz MARCHLEWICZ	- Sekretarz Miasta
Pani Monika SKRZYPEK	- Naczelnik Wydziału PNŚ
Pan Wojciech FABIŃSKI	- Naczelnik Wydziału GKW
Pani Iwona SKRZYPEK-KELLER	- Naczelnik Wydziału WRP
Pani Ewa NERS	- Naczelnik Wydziału EKS
Pani Teresa NOWAKOWSKA	- Radna Sejmiku
Pan Artur JASIONOWSKI -	Zastępca Komendanta Komendy Powiatowej Policji
Pan Piotr BOJANOWSKI	-Naczelnik Wydziału Powiatowej Straży Pożarnej
Przewodniczący zarządów osiedli	- zgodnie z załączoną listą obecności
Kilku mieszkańców miasta	
Przedstawiciele lokalnych mediów	

Przebieg sesji

Pkt 1

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad.

Ad pkt 2

Zmiany w porządku dziennym sesji:

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady Miasta :

Na wniosek wiceburmistrza, pana Ryszarda Duchny proponuje zdjąć z porządku dziennego punkt 11 : podjęcie uchwały w sprawie rozszerzenia Cmentarz a Komunalnego położonego w Działdowie przy ul. Leśnej o działkę oznaczoną nr 657/3 zapisaną w Księdze Wieczystej nr EL1D/00020914/8. A uzasadnieniem tego wniosku jest brak opinii Sanepidu o możliwości rozszerzenia tego terenu .

Rada 19 głosami „za”, tj. jednomyślnie wyraziła zgodę na wprowadzenie powyższej zmiany, po czym przystąpiła do realizacji porządku obrad, w następującym brzmieniu :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokołów XXXVIII i XXXIX sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie między sesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków między gminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie między sesyjnym.

8. Interpelacje radnych i zapytania.
9. Sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2009/2010.
10. Podjęcie uchwały w sprawie pozostawienia nadwyżki środków obrotowych Miejskiej Służby Drogowej w Działdowie.
11. Podjęcie 2 uchwał w sprawie nadania nazwy dla ronda ulicznego położonego na terenie miasta Działdowo.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze przetargu na okres dwudziestu lat nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Leśnej.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Męczenników, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze umowy kupna-sprzedaży nieruchomości położonych w Działdowie na rzecz Gminy-Miasto Działdowo.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2010.
17. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów i wydatków nimi finansowanych dla jednostek budżetowych.
18. Informacja o przebiegu wykonania budżetu miasta za I półrocze 2010 roku.
19. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania na obszarze Gminy-Miasto Działdowo.
20. Informacje z dokonanych analiz oświadczeń majątkowych, składanych przez osoby obowiązane do ich złożenia na podstawie art. 24h ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym.
21. Odpowiedzi na zapytania.

22. Wolne wnioski i informacje.

Ad pkt 3

Rada jednomyślnie, tj. 19 głosami za przyjęła protokoły XXXVIII i XXXIX sesji.

Ad pkt 4

Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady poinformowała, że w okresie między sesjami :

- 9 sierpnia pan Burmistrz zwrócił się o przekazanie pod obrady merytorycznych Komisji Rady wniosku Stowarzyszenia Kupców Działdowskich o wyłączenie z pobierania opłaty targowej pawilonów handlowych, które powstają na terenie przyszłego bazaru. Wniosek ten przekazałam do zaopiniowania Komisjom : Budżetu i Finansów, Gospodarki i Ochrony Środowiska oraz Spraw Społecznych i Porządku Publicznego,
- 10 sierpnia przekazałam panu Burmistrzowi zapytania zgłoszone na sesji w dniu 5 sierpnia. Odpowiedzi, które otrzymałam od Burmistrza, otrzymałiscie państwo w materiałach sesyjnych,
- 19 sierpnia Zarząd Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Działdowie zwrócił się z wnioskiem do Rady Miasta o nieodpłatne przekazanie na własność zabudowanej nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 20. Po otrzymaniu stanowiska Burmistrza w tej sprawie - wniosek Stowarzyszenia przekazałam do zaopiniowania Komisjom Gospodarki i Ochrony Środowiska oraz Spraw Społecznych i Porządku Publicznego,
- 25 sierpnia otrzymałam od Przewodniczącego zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej protokół kontroli Burmistrza Miasta w zakresie wyboru wykonawców dokumentacji projektowej w latach 2006-2009, a w dniu 30 sierpnia otrzymałam od Burmistrza uwagi i zastrzeżenia do wyników tej kontroli, które przekazałam

Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej. Z protokołem tej kontroli zapozna państwa Przewodniczący Komisji,

- 8 września spółka PROVENTA z Rybnika zwróciła się o wydierżawienie działek usytuowanych przy oczyszczalni ścieków pod bioelektrownię. Po otrzymaniu opinii od Burmistrza Miasta wniosek ten przekazałam do rozpatrzenia Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska,
- 16 września pięciu właściciele gruntów położonych w okolicach ulicy Olsztyńskiej zwróciło się o budowę sieci kanalizacyjnej, niezbędnej dla planowanej w tamtym rejonie budowy basenu, a także dla właścicieli sąsiednich działek. Wniosek ten przekazałam panu Burmistrzowi oraz Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska,
- 27 września Stowarzyszenie Życie Działdowa zwróciło się z kolejnym wnioskiem o przystąpienie do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta oraz planu zagospodarowania przestrzennego miasta, tym razem w zakresie dotyczącym planowanego układu drogowego w obrębie północno-wschodniej części miasta. Zarówno ten, jak i dwa poprzednie wnioski - wraz ze stanowiskami pana Burmistrza - przekazałam do zaopiniowania Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska,
- 11 października otrzymałam od przewodniczącego zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej protokół kontroli Burmistrza Miasta w zakresie wyegzekwowania naprawy boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół nr 2 w Działdowie. Z wynikami tej kontroli zapozna państwa Przewodniczący Komisji Rewizyjnej,
- przesyłam państwu radnym kopię pisma, w którym pan Burmistrz przypomina o możliwości składania wniosków do budżetu miasta na rok 2011,
- 22 września pan Marek Aleksander Krenc zwrócił się z wnioskiem o udostępnienie informacji dotyczącej oświadczenia złożonego przez panią radną, Elżbietę Konarzewską. Wczoraj udzieliłam odpowiedzi panu Krencowi, w której oświadczam, iż nie dopatrzyłam się - po otrzymaniu wyjaśnień od pani Elżbiety Konarzewskiej - uchybień w złożonym przez nią oświadczeniu.

Ad pkt 5

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady :

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności z uwzględnieniem wykonania uchwał Rady Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym, tj. od 6 sierpnia do 14 października 2010r. (stanowi ono załącznik do protokołu).

Ad pkt 6

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

Chciałbym państwa poinformować, że Ekologiczny Związek Gmin „Działdowszczyzna” miał jedno spotkanie, na którym zapoznano się z ofertą firmy, która jest zainteresowana budową biogazowni przy ulicy Przemysłowej.

Ad pkt 7

Sprawozdania z prac Komisji w okresie międzysesyjnym:

Pan Adam STOLARSKI- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska poinformował, że na posiedzeniu w dniu 14 października br. Komisja :

- wysłuchała informacji na temat sytuacji ekonomicznej Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego Spółka z o. o. w Działdowie za poprzedni sezon grzewczy,
- rozpatrzyła prośbę Stowarzyszenia Kupców Działdowskich w sprawie zwolnienia z obowiązku uiszczenia opłaty targowej na nowopowstałym targowisku. Komisja tego wniosku nie rozpatrywała ze względu na obowiązujący stan prawny. Sugerując, że, że kupcy mogą się tylko zwrócić o zmniejszenie opłaty targowej,
- wysłuchała informacji z realizacji budżetu miasta w zakresie zadań inwestycyjnych za I półrocze 2010,
- rozpatrzyła wniosek właścicieli gruntów położonych przy ul. Olsztyńskiej w sprawie rozpoczęcia budowy sieci kanalizacyjnej. Komisja popiera ten wniosek, a jednocześnie formalnie składa wniosek do pana Burmistrza o ujęcie tej inwestycji w budżecie na 2011 rok,

- Komisja również pozytywnie zaopiniowała wniosek Zarządu Koła Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Z Upośledzeniem Umysłowym w sprawie nieodpłatnego przekazania na własność zabudowanej nieruchomości, położonej w Działdowie przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 20, z taką uwagą, że przekazanie nieodpłatne by nastąpiło łącznie z przekazaniem przez Starostę Powiatowego w Działdowie,
- Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Leśnej, z tym, że nie na dwudziestoletnią dzierżawę, jak to było wnioskowane, lecz na dzierżawę pięcioletnią,
- w kolejnym punkcie Komisja zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego,
- również pozytywnie Komisja zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenie zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej przy ul. Męczenników, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
- Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze umowy kupna sprzedaży nieruchomości położonej w Działdowie na rzecz Gminy-Miasto Działdowo,
- kolejny punkt to - rozpatrzenie wniosku Proventa PL Spółka z o. o. o wydzierżawienie części działek nr 3864, 3865, 1858 na budowę bio-elektrowni. I tutaj stanowisko Komisji jest negatywne,
- w ostatnim punkcie Komisja Gospodarki zaopiniowała 3 wnioski Stowarzyszenia Życie Działdowa o podjęcie uchwał w sprawie przystąpienia do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo w zakresie dotyczącym: Pierwsze - układu drogowego w obrębie Starego Miasta oraz osiedla Księżdowska i tutaj, w wyniku głosowania tego wniosku, stanowisko jest nierozstrzygnięte, bo 3 radnych głosowało za, 3 przeciw, a 1 się wstrzymał - także jakiegoś wskazania, werdyktu nie ma. Podobna rzecz miała się co do drugiego punktu, tzn. - odtworzenia na terenie zielonym pomiędzy ulicą Mławską a Kanałem Młyńskim zbiornika wodnego (tzw. Stawu Kisińskiego). Też jest nierozstrzygnięte, bo 3 głosy za, 3 przeciw i 1 wstrzymujący się. W ostatnim punkcie dotyczącym układu drogowego w obrębie północno-wschodniej części miasta - nikt nie głosował za, były 3 głosy przeciwne i 4 radnych wstrzymało się od głosu.

Jeszcze pozwolę sobie na jedno zdanie. Być może to jest nasze ostatnie spotkanie, dlatego też chciałem bardzo serdecznie podziękować członkom naszej Komisji. Jak państwo słyszycie na sesjach - spraw, które opiniowała Komisja zawsze jest dużo i chcę podkreślić, że cała Komisja, bez względu na orientacje polityczne, pracowała bardzo merytorycznie. Wszyscy się merytorycznie wypowiedzieli na tej Komisji i za to chciałbym wszystkim podziękować. Natomiast bardzo negatywnie przyjąłem anons w Tygodniku Działdowskim, w którym oceniono radnych po zabieraniu głosu i zadawaniu pytań - było to manipulowanie.

Także tyle, jeszcze raz dziękuję wszystkim Radnym za pracę w tej Komisji. Dziękuję bardzo.

Pan Marian ODACHOWSKI - Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów poinformował, że na posiedzeniu w dniu 14 października Komisja :

- dokonała analizy wykonania budżetu miasta za I półrocze 2010 roku,
- rozpatrzyła prośbę Stowarzyszenia Kupców Działdowskich w sprawie zwolnienia z obowiązku uiszczania opłaty targowej na nowopowstałym targowisku. Tutaj stanowisko Komisji było takie same jak Komisji Gospodarczej, że przy naszym obecnym stanie prawnym ani Komisja, ani Rada nie mają możliwości, żeby z tego obowiązku kogokolwiek zwolnić,
- Komisja zaopiniowała projekty uchwał, które będą obradowane na dzisiejszej sesji, tj w sprawie pozostawienia nadwyżki budżetowej środków obrotowych Miejskiej Służby Drogowej. Zaopiniowaliśmy projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zmian w budżecie miasta na ten rok oraz projekt uchwały w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów i wydatków nimi finansowanych dla jednostek budżetowych. Wszystkie te projekty uchwał uzyskały jednogłośnie pozytywną opinię członków Komisji. Dziękuję.

Pan Mieczysław FAFIŃSKI - Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki przekazał, że Komisja na posiedzeniu w dniu 12 października bieżącego roku :

- przyjęła informację z działalności instytucji zajmującej się sportem na terenie naszego miasta,
- w drugim punkcie Komisja przyjęła informację na temat remontów w placówkach oświatowych,
- i w ostatnim punkcie posiedzenia Komisja wysłuchała sprawozdania z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2009/2010. Dziękuję.

Pani Teresa OLSZEWSKA - Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego poinformowała, że na posiedzeniu w dniu 13 października Komisja :

- przyjęła informację Powiatowej Komendy Policji w Działdowie dotyczącą porządku publicznego i bezpieczeństwa mieszkańców za I półrocze 2010 roku,
- przyjęła informację Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Działdowie o stanie bezpieczeństwa miasta w zakresie ochrony przeciwpożarowej za I półrocze 2010 roku,
- nie rozpatrzyła prośby Stowarzyszenia Kupców Działdowskich w sprawie obowiązku uiszczania opłaty targowej na nowopowstałym targowisku -pozostawiając decyzję w tej sprawie Radzie następnej kadencji, gdyż opłata targowa ustalona jest na cały rok,
- pozytywnie rozpatrzyła wniosek Zarządu Koła Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w sprawie nieodpłatnego przekazania na własność zabudowanej nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 20. Jednak, zdaniem Komisji, przekazanie powinno nastąpić razem ze Starostwem Powiatowym w Działdowie,
- pozytywnie zaopiniowała dwa projekty uchwał Rady Miasta w sprawie nadania nazw dla dwóch rond ulicznych położonych na terenie miasta Działdowo. Dziękuję bardzo.

Pan Józef ORZECHOWSKI - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Komisja Rewizyjna obradowała 24 września, a tematem posiedzenia było omówienie wyników kontroli Burmistrza Miasta w zakresie :

- wyboru wykonawców dokumentacji projektowej w latach 2006-2009,
- wyegzekwowania naprawy boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół nr 2 w Działdowie.

Kolejnym punktem było ustalenie terminu kontroli Szkoły Podstawowej nr 3 w Działdowie pod kątem gospodarności, bezpieczeństwa, porządku oraz wykorzystania pomieszczeń i obiektów sportowych.

Protokół kontroli Burmistrza Miasta w zakresie wyboru wykonawców dokumentacji projektowej w latach 2006 -2009 :

Przebieg i wynik czynności kontrolnych :

Kontrolę rozpoczęto 23.06.2010r. od przedstawienia upoważnienia do kontroli. Następnie wyznaczeni pracownicy Urzędu Miasta: p. Wojciech Fabiński (Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszaniowej i Nadzoru Właścicielskiego), p. Sławomir Książkowski (Wydział Organizacyjny) oraz p. Sławomir Gutkowski i p. Iwona Skrzypek-

Keller (Wydział Rozwoju i Promocji Miasta) przedstawili zestawienia wykonawców dokumentacji projektowych za lata 2006-2009. W przypadku Wydziału Rozwoju i Promocji Miasta zestawienie ograniczono do okresu 2008-2009, wyłączając zamówienia wcześniejsze będące przedmiotem kontroli Komisji Rewizyjnej, która miała miejsce 27.06.2009 r. Wyżej wymienione zestawienia zawierały: przedmiot zamówienia, termin realizacji, nazwę i adres wykonawcy, wartość usługi oraz pozostałych oferentów wraz z proponowanymi kwotami wykonania dokumentacji. Zespół kontrolny dokonał wnikliwej analizy zestawień. Następnie w czasie drugiego spotkania poprosił ww. upoważnionych pracowników o przedstawienie szczegółowej dokumentacji prowadzonej w ramach realizacji zamówień publicznych wyłączonych z obowiązku stosowania ustawy prawo zamówień publicznych (pzp). Po zapoznaniu się z dokumentacją w dniu 14.07.2010 r. Przewodniczący zespołu kontrolnego przedstawił pisemnie prośbę o złożenie wyjaśnień w kwestiach budzących wątpliwości. W otrzymanej 26.07.2010 r. odpowiedzi zastępca Burmistrza Ryszard Duchna powołując się na wewnętrzny regulamin zasad realizacji zamówień publicznych wyłączonych z obowiązku stosowania ustawy prawo zamówień publicznych przekonywał kontrolujących o zachowaniu procedur przewidzianych ww. regulaminem. Mimo wszystko w ocenie zespołu kontrolnego mogło dojść do częściowego naruszenia zasady jawności przy udzielaniu zamówienia. W naszej ocenie jawność postępowania oznacza po pierwsze dostęp do informacji o zamówieniu a w dalszej kolejności do informacji o działalności zamawiającego. W czasie kontroli stwierdzono, że w żadnym przypadku w latach 2006-2009 nie ogłaszano publicznie informacji o przystąpieniu do zbierania ofert w ramach zamówienia nie przekraczającego 14.000 EUR. W ten sposób mogło dojść do faworyzowania pewnych kręgów przedsiębiorców, a w konsekwencji do hamowania rozwoju rynku poprzez zamykanie drogi wielu uczestnikom na rynku dla wzajemnego konkurowania. Poważniejszym problemem w czasie kontroli, była próba rozstrzygnięcia czy nie występują przypadki dzielenia zamówienia na części w celu zaniżenia jego wartości i omięcia procedur zamówień publicznych bardziej sformalizowanych przy wysokich wartościach zamówienia. Problem był ten poruszany w czasie XVIII sesji Rady Miejskiej w Działdowie w dniu 16.10.2008 r., a dotyczył podziału zamówienia na dokumentację techniczną budowy ul. Pileckiego, stanowiącą jeden ciąg komunikacyjny. W trakcie obecnej analizy dokumentacji zespół kontrolny stwierdził dalsze przypadki dzielenia zamówień na części. Rażącem przypadkiem jest realizacja zamówienia na opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy ul. Hallera, Konopnickiej, Nidzickiej, skrzyżowań leżących na wymienionym ciągu komunikacyjnym, oraz ulic przyległych tj. Norwida, Karłowicza i Lenartowicza. W maju 2009 r. Wydział Rozwoju i Promocji Miasta udzielił zamówienia w trybie analizy rynku wykonawców na poniższe usługi:

- 1) wykonanie dokumentacji projektu budowlano-wykonawczego przebudowy ul. Konopnickiej i ul. Hallera, zlecając usługę firmie Usługi Projektowe mgr inż. Andrzej Dusiński za kwotę netto 37.000 zł;
- 2) wykonanie dokumentacji projektu budowlano-wykonawczego przebudowy ul. Nidzickiej, zlecając usługę firmie Usługi Projektowe mgr inż. Andrzej Dusiński za kwotę netto 39.000 zł;
- 3) wykonanie dokumentacji projektu budowlano-wykonawczego przebudowy skrzyżowania ulic Wolności, Sportowej, Konopnickiej i Nidzickiej, zlecając usługę firmie Usługi Projektowe mgr inż. Andrzej Dusiński za kwotę netto 49.000zł;
- 4) wykonanie dokumentacji projektu budowlano-wykonawczego przebudowy skrzyżowania ulic Nidzickiej z Leśną, zlecając usługę firmie Usługi Projektowe mgr inż. Andrzej Dusiński za kwotę netto 49.000 zł;
- 5) wykonanie dokumentacji projektu budowlano-wykonawczego przebudowy ul. Norwida, zlecając usługę firmie Usługi Projektowe mgr inż. Andrzej Dusiński za kwotę netto 48.000 zł;
- 6) wykonanie dokumentacji projektu budowlano-wykonawczego przebudowy ul. Lenartowicza i ul. Karłowicza, zlecając usługę firmie Usługi Projektowe mgr inż. Andrzej Dusiński za kwotę netto 28.000zł.

W świetle powyższych ustaleń w toku kontroli należało ocenić, czy w przypadku realizowanego projektu nie doszło do sztucznego podziału zamówienia na części. Za taką ewentualnością przemawiały następujące argumenty:

- a) łączna kwota netto w przypadku powyższych zamówień wyniosła 250.000 zł i znacznie przekroczyła próg 14 000 EUR zwalniający zamawiającego z przeprowadzenia przetargu;
- b) przedmiotowa dokumentacja wykonywana była w obrębie jednego miasta, która samodzielnie spełnia funkcję techniczną i gospodarczą. Poszczególne zamówienia odnosiły się do robót wykonywanych w ramach jednego ciągu komunikacyjnego, wraz z przyległymi ulicami;
- c) wszystkie zamówienia zostały udzielone przez jednego zamawiającego;
- d) zamówienia wykonania dokumentacji projektów budowlano-wykonawczych z uwagi na ich podobieństwo mogły być (i były) wykonane przez jedno przedsiębiorstwo. Do ich realizacji niezbędna była analogiczna wiedza fachowa oraz jednakowego rodzaju potencjał techniczny;
- e) wszczęcie postępowań na wyłonienie wykonawcy w każdej części nastąpiło w tym samym czasie, podobnie jak zawarcie umów. Również terminy

wykonania usług w zakresie każdej części zostały wyznaczone na podobny okres;

- f) we wszystkich sześciu postępowaniach oferty złożyli ci sami wykonawcy, co świadczy także o jednolitym charakterze robót stanowiących przedmiot zamówienia w każdym z tych postępowań.

Ustalenie przez zamawiającego wartości zamówienia indywidualnie, w stosunku do poszczególnych części zamówienia mogło stanowić naruszenie art. 32 ust. 2 i ust. 4 ustawy prawo zamówień publicznych. W konsekwencji, powyższe działanie zamawiającego, polegające na nie zamieszczeniu ogłoszenia w miejscu publicznym i na stronie internetowej stanowiło naruszenie art. 40 ust.1 ww. ustawy.

Wnioski i zalecenia pokontrolne :

Zespół kontrolny nie ma umocowania prawnego do orzekania o naruszeniu prawa bądź winie konkretnych osób, dlatego w świetle przytoczonych faktów budzących poważne wątpliwości co do sposobu wyłonienia wykonawcy usług przytoczonych w protokole, w celu jednorazowego rozstrzygnięcia, zespół kontrolny upoważnia Przewodniczącą Rady Miejskiej w Działdowie p. Teresę Bartkowską-Furtak do przesłania niniejszego protokołu do Najwyższej Izby Kontroli Delegatura w Olsztynie (ul. Artyleryjska 3e, 10-950 Olsztyn) z wnioskiem o przeprowadzenie szczegółowej kontroli w tym zakresie. Jednocześnie zespół kontrolny wnosi o zmianę regulaminu poprzez wprowadzenie obowiązku publikowania na stronie internetowej miasta informacji o prowadzonej analizie rynku celem wyłonienia wykonawcy dla wszystkich usług i robót, których wartość szacunkowa przekracza kwotę 15.000 zł.

Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 24 września 2010 roku podczas omawiania wyników kontroli Burmistrza Miasta w zakresie wyboru wykonawców dokumentacji projektowej postanowiła - na podstawie paragrafu 114 Statutu Gminy i Miasta Działdowo-przeprowadzić głosowanie dotyczące wniosku o przeprowadzenie kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli. Wynikiem głosowania: 2 głosy za przeprowadzeniem kontroli, 3 głosy przeciw przeprowadzeniu kontroli i przy 2 głosach wstrzymujących wniosek zespołu kontrolnego został odrzucony. Na tym powyższą kontrolę zakończono.

Teraz przedstawiam protokół kontroli Burmistrza Miasta Działdowo w zakresie wyegzekwowania naprawy boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół nr 2. Kontroli dokonano w dniach 7 czerwca – 4 października 2010. Przeprowadził ją zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej w składzie: Andrzej Tessar – przewodniczący zespołu kontrolnego; Józef Orzechowski i Józef Zera.

W przebiegu czynności kontrolnych poza składem osobowym zespołu kontrolnego uczestniczył pan Wiesław Smereczyński, dyrektor Zespołu Szkół nr 2, pani Iwona Skrzypek-Keller Naczelnik Wydziału Rozwoju Promocji Miasta i pan Edward Oman, inspektor w Wydziale Rozwoju i Promocji Miasta. Kontrolę rozpoczęto od przedstawienia upoważnienia do przeprowadzenia kontroli. Następnie dokonano oględzin boiska wielofunkcyjnego. Po tych czynnościach zespół przystąpił do przeglądu przedstawionej dokumentacji w przedmiocie kontroli. Analizie poddane zostały następujące dokumenty - tych dokumentów jest bardzo wiele, pozwolę sobie je ominąć, poza ostatnią notatką służbową : „Z uzyskanych informacji wynika, że ostateczny przegląd gwarancyjny wykonanej naprawy boiska odbędzie się w najbliższym czasie. W zależności od ustaleń wynikających w wyżej wymienionego przeglądu gwarancyjnego podjęte zostaną dalsze działania celem usunięcia usterek i naprawy boiska”.

Wnioski i zalecenia pokontrolne :

Zdaniem zespołu kontrolnego, prowadzącego kontrolę Burmistrza Miasta Działdowo w zakresie wyegzekwowania naprawy boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół nr 2 w Działdowie, było ustalenie podejmowanych działań w tym celu. Z przedstawionej dokumentacji wynika, że podejmowano wszelkie starania w tym zakresie, a dalsze działania będą zależne od ustaleń ostatecznego przeglądu wykonanej naprawy boiska, który odbędzie się w najbliższym terminie. W związku z powyższym Komisja postuluje - aby po ostatecznym przeglądzie naprawy nawierzchni boiska w sytuacji, jeśli firma Tamex nie uwzględni naprawy usterek wynikających z notatki służbowej wynikającej z przeglądu gwarancyjnego boiska z dnia 5 maja 2010 roku - o podjęciu dalszych działań przewidzianych prawem w celu skutecznego wyegzekwowania usunięcia usterek przez firmę Tamex.

Po zakończeniu przeglądu przez Komisję Rewizyjną doszło do spotkania wykonawcy i przedstawicieli miasta. Na tę okoliczność sporządzono notatkę służbową o treści: Komisja w składzie: dyrektor Zespołu Szkół nr 2, pan Wiesław Smereczyński, pani Iwona Skrzypek-Keller - przedstawiciel Urzędu Miasta, pan Edward Oman - przedstawiciel Urzędu Miasta Działdowo przy udziale inspektora nadzoru inwestorskiego, pana Piotra Rutyny i przedstawiciela wykonawcy, pana Pawła Śliwińskiego. Komisja ustaliła, co następuje: Wykonawca zobowiązuje się do dnia 10 listopada 2010 roku naprawić powierzchnię poliuratonową boiska wielofunkcyjnego poprzez wymianę punktową wszystkich naprawianych uprzednio miejsc na boisku. Wykonawca zobowiązuje się, że technologia wykonania nie będzie odbiegała od technologii wykonania boiska. Przy naprawie będzie uczestniczył inspektor nadzoru”. Na tym notatkę zakończono i podpisano. Dziękuję bardzo.

Pragnę podziękować wszystkim członkom Komisji Rewizyjnej za ogromny wkład pracy jaki wnieśli w czteroletniej kadencji, która tak szybko minęła. Dziękuję paniom z biura rady, które pomagały i nadzorowały to wszystko. Dziękuję państwu za uwagę.

Piętnastominutowa przerwa w obradach.

Ad pkt 8

Interpelacje radnych i zapytania :

Radna pani Wanda MILEWSKA:

Pani Przewodnicząca! Szanowni zgromadzeni.!

W ciągu ostatnich kilku miesięcy zrobiono rzeczywiście kilka dróg, kilka rond i przełożono chodniki. Na ogół cieszy to oko mieszkańców, ale nasuwa to jeszcze wiele wątpliwości - i ja tu mam kilka zapytań do naszych władz. Dlaczego robiąc chodniki np. na ulicy Konopnickiej, czy na ulicy Norwida i Hallera nie zaprojektowano ścieżek rowerowych? Co będzie, jeżeli za kilka lat wyjdzie dyrektywa unijna, żeby w każdym miasteczku były bezpieczne drogi, zarówno dla dorosłych mieszkańców jak i dla dzieci? Wiemy, że jeżeli spojrzymy uważnie na np. ulicę Norwida i Hallera widzimy tam, koło stacji uzdatniania wody, chodnik, który ma szerokość 1 metra i trawniki szerokości 4 metrów. Dlaczego nie zaprojektowano ścieżek rowerowych, które zabezpieczyłyby ruch właśnie na tym odcinku?

Również na ulicy Konopnickiej istniała możliwość, ze względu na szerokość chodnika, zrobienia takich ścieżek rowerowych. Proszę państwa, jeżeli zimą jadę do pracy samochodem i przede mną jedzie rowerzysta na rowerze, po lodzie praktycznie, no to ja, jako kierowca, mam zaburzone poczucie bezpieczeństwa, bo boję się czy ten rowerzysta się nie przewróci. Wczoraj, rozmawiając na Komisji Gospodarki orzekliśmy, że nasze władze nie mają wizji ścieżek rowerowych w mieście, a to jest z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańców bardzo ważne.

Drugie pytanie: chodzi również o ruch na ulicy Konopnickiej i Wolności. Próbowano osiągnąć, proszę państwa, jakieś wyjście kompromisowe - przez kilka miesięcy ulica Wolności była ulicą dwukierunkową i rzeczywiście, proszę państwa, ulica Konopnickiej była odciążona, ten ruch był w miarę bezpieczny, a teraz zrobiono jakiś niebezpieczny zawijas. Część ulicy Wolności jest dwukierunkowa, w związku z tym kierowcy, jadący od strony Nidzicy wjeżdżają na ulicę Wolności, później tam się okazuje, że w połowie trzeba skręcić w ulicę Wyszyńskiego, bo tak nie do końca jest to ulica

dwukierunkowa. I znów, proszę państwa, mieszkańcy ulicy Konopnickiej pytają - czy nie można by było zostawić ulicę Wolności dwukierunkową ze względu na bezpieczeństwo i na częstotliwość ruchu na ulicy Konopnickiej. Dalej - również rondo, które jest zrobione przy kościele, proszę państwa, jest tak zrobione, że wskazuje tutaj na ruch dwukierunkowy.

Następne pytanie: dlaczego nie doszło do spotkania z projektantem tego ronda? Podczas posiedzenia Komisji Gospodarki, dwa miesiące temu, obiecano nam spotkanie z projektantem. Do takiego spotkania nie doszło.

I, proszę państwa, jeszcze jedno pytanie - wiemy, że zaczęła się kampania wyborcza. Każdy z nas chciałby jak najbliżej dotrzeć do swojego wyborcy, te kontakty są bardzo różne: bezpośrednie lub pośrednie. I teraz okazuje się, że niektóre komitety wyborcze stosują taktykę, która jest troszeczkę nieetyczna i niemoralna. Ja, jako nauczyciel historii i wos-u, przez wiele lat uczący w tutejszym liceum, nigdy nie ośmieliłabym się na lekcji historii czy wos-u agitować za jakąś partią polityczną, czy za swoją osobą do samorządu. Teraz nastąpiła taka sytuacja, że na obiektach oświatowych widnieją bilbordy i plakaty pewnego komitetu wyborczego. Czy jest to zgodne z prawem oświatowym i, powiedzmy sobie, z etyką i moralnością? Podobnie, jeżeli chodzi o plakaty i bilbordy wiszące na instytucji, która w sposób pośredni podlega władzom. Czy jest to zgodne z prawem? Czy daje równe szanse w państwie demokratycznym wszystkim komitetom wyborczym? Dziękuję bardzo.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, ja mam 3 pytania i może zacznę tak:

Półtora roku temu budowano ulicę Polną od ulicy Sienkiewicza, wraz z infrastrukturą, tu chodzi o chodniki, krawężniki, itd. W miesiącu sierpniu 2010 roku przystąpiono do budowy ronda na skrzyżowaniu ulicy Sienkiewicza i Polnej. W trakcie budowy wyrwano ciągnikiem około 400 krawężników ulicznych, które zostały całkowicie zniszczone. Dlaczego Burmistrz nie zadbał o odzyskanie nowo położonych krawężników w 2009 roku, które mogły by być wykorzystane przy budowie chodnika i ścieżek rowerowych w ulicy Księżodworskiej? - to jest jedno pytanie.

Dlaczego przy budowie chodnika w ulicy Księżodworskiej, gdzie miasto ma współudział finansowy - około 80 000zł - ścieżki rowerowe przy ulicy Księżodworskiej nie mają płynnych zjazdów i wjazdów przy przecięciu z ulicy Klonowej, Lipowej, Miodowej z ulicą Księżodworską? Aktualnie przy wjazdach i zjazdach na ścieżce rowerowej krawężniki uliczne są o 10 cm powyżej jezdni. Oznacza to, że przy każdym zjeździe i wjeździe

przy tej ulicy trzeba zejść z roweru. Uważam, że jest to skandaliczne rozwiązanie. Obserwując w innych miastach, jazda ścieżką rowerową, panie Burmistrzu, powinna być płynna i bardzo bym prosił, żeby - jest to jeszcze w trakcie budowy - żeby pan tę interpelację uwzględnił.

Trzecie pytanie: panie Burmistrzu, w imieniu mieszkańców pytam - ile pieniędzy na lokatach bankowych przejął Burmistrz Mazurkiewicz obejmując stanowisko w 2006 roku? Jaki jest stan aktualny lokat Urzędu Miasta? Ile pieniędzy pozyskał Burmistrz z funduszy unijnych i innych na rozwój miasta, nie licząc dotacji programu rządowego, tj. na budowę orlików i tzw. „schetynówek”, gdyż te pieniądze były obligatoryjne po złożeniu prostego wniosku. Z tego programu rządowego skorzystały praktycznie wszystkie miasta i gminy, które wnioski takowe złożyły. Na jaką kwotę jest aktualnie zadłużone miasto Działdowo, biorąc pod uwagę kredyty, które zaciągnął Burmistrz za zgodą radnych z koalicji? Dziękuję.

Radny pan Zenon WOJNAROWSKI:

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu! Szanowni państwo!

Jako, że to ostatnia sesja powiem tak : Naprawdę wykonano bardzo dużo zadań. Ale zadanie te były możliwe do wykonania tylko dlatego, że wcześniej były pewne sprawy przygotowane, czyli była przygotowana dokumentacja przez pracowników tutejszego Urzędu i przez pana Burmistrza Ryszarda Duchnę. Było to też możliwe, dlatego, że były pewne programy rządowe, dotyczące przede wszystkim „schetynówki”, z której to wybudowano ronda. I dotyczy to również orlików - za co chwała, bo program orlików bardzo dobrze się rozwija, i myślę, że za jakieś 5,10 lat - będziemy w sporcie liczącym się miastem. I powiedziałbym tak : Jeśli ulice naszego miasta są chlubą miasta, a są, to chcę wrzucić kamyczek do ogródka pana Burmistrza, i mam pytanie. Pytanie w zasadzie do pana Burmistrza Mazurkiewicza, bo obiecał mi, że na ulicy Leśnej zostaną ustawione wiaty przystankowe - dlaczego te wiaty nie zostały ustawione? Ja wiem, że jest tłumaczenie, że ulica nie nasza. Ulica może i nie nasza, ale ludzie są nasi. Dojeżdża tam bardzo dużo młodzieży do szkoły w Malinowie i dużo osób starszych na cmentarz.

Chciałbym prosić o zrobienie drogi przy bloku Karłowicza 4, od strony parkingu. Ta droga jest straszna, należy do Urzędu Miasta. I chciałbym jeszcze poprosić pana Brzozowskiego o zrobienie drogi na ulicy Leśnej, chodzi o wjazd na osiedle Leśna wzdłuż Zielonego Marketu, gdzie trzeba zalać parę dziur.

Jako jeden z pierwszych występowałem i prosiłem pana Burmistrza o budowę basenu pływackiego w Działdowie. Dziś mówi się w spotach pana Burmistrza o budowie aqua parku.

Kupiono za duże pieniądze działkę, mam pytanie, takie dziwne pytanie - i co dalej? Inne miasta umiały pozyskać pieniądze na budowę basenu, my jakoś żeśmy ten problem przez cztery lata rozciągnęli i na dzień dzisiejszy nie ma żadnej konkretnej decyzji.

Chciałbym także zwrócić uwagę na to, że w bieżącej kadencji nie został ściągnięty do Działdowa żaden inwestor dający pracę dla bezrobotnych: młodzieży, kobiet, mężczyzn. Na przykład - staże w naszym mieście są rozdzielane w marcu i kwietniu i nie mają do nich dostępu uczniowie, którzy kończą szkołę w czerwcu. Sam prosiłem o staż, złożyłem dokumenty w kwietniu i już było za późno. Takie pytanie: w jaki sposób chce się poprawić sytuację ekonomiczną miasta, bo ludzie uciekają z Działdowa. Małe firmy są w trudnej sytuacji, o czym świadczą najdobitniej dochody miasta Działdowo za ten rok.

Jeszcze zostałem zobowiązany do postawienia następnego pytania do pana Komendanta Straży Miejskiej, pytanie brzmi : dlaczego Straż Miejska ustawia radary nie na drogach miejskich tylko np. na Grunwaldzkiej i wyłapuje ludzi ? Dlaczego na drogach wojewódzkich jest ustawiamy nasz radar ?

Chcę także poinformować, że tej chwili jest podpisana umowa na remont naszego dworca kolejowego.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:

Szanowni państwo, ja mam cztery zapytania.

Pierwsze moje zapytanie dotyczy nowego dywanika asfaltowego na ulicy Zientary-Malewskiej. Chciałbym się dowiedzieć - ile kosztował ten dywanik nasze miasto i dlaczego nie był robiony projekt na wykonanie, czy poprawienie tej ulicy ? Pytam, ponieważ ja sygnalizowałem na jednej z sesji, że tam jest pewien konflikt. Otóż z jednego sklepu parking - pan Burmistrz Mazurkiewicz mówił, że to on go wykonał za własne pieniądze, ale, proszę państwa, z tego parkingu zjeżdża się prosto na skrzyżowanie. I ten parking został wykonany z naruszeniem przepisów prawa! Więc, jeżeli był wymieniany dywanik asfaltowy - była też możliwość, żeby ten błąd naprawić. I dlaczego miasto tego nie wykonało? Ja przypuszczam, ale to są tylko moje przypuszczenia, że to jest pewien konflikt interesów, no bo pan Mazurkiewicz jest Burmistrzem naszego miasta, a przy okazji ma nieruchomość, przy której jest ten konfliktowy parking.

Drugie moje pytanie jest do pana Sekretarza. Nie jest tajemnicą, że mamy już kampanię wyborczą, panie Sekretarzu – jestem członkiem komitetu wyborczego wyborców i chciałbym nakręcić spot wyborczy w Urzędzie Miasta i w szkole. Czy mogę to uczynić?

Kolejne pytanie jest kierowane przez moje usta, ale w imieniu mieszkańców bloku położonego przy ulicy Jagiełły 23E. Mieszkańcy ci zasygnalizowali mi taki oto problem :

byli zainteresowani wykupieniem działki, która została kupiona przez przedsiębiorcę - jest to działka leżąca pomiędzy tym blokiem a Domem Nauczyciela. Występowali oni z pismem i chciałbym, żeby pan Burmistrz potwierdził czy takie pismo wpłynęło do Urzędu Miasta, czy nie wpłynęło. Odpowiedź Urzędu Miasta, według tych mieszkańców, była negatywna - nie uzyskali zgody na wykup tego gruntu. A potem wiemy, że odbył się przetarg i w tym przetargu uczestniczył tylko jeden przedsiębiorca, który tę działkę kupił. Stąd też, proszę państwa, no coś tu dla mnie jest niezrozumiałego, ponieważ jeżeli jest więcej chętnych to trzeba uczynić wszystko, żeby wszyscy byli o tym przetargu poinformowani. Natomiast ja, swego czasu, próbowałem się dowiedzieć, czy informacja o tym przetargu pojawiła się w prasie, no i ja na dzień dzisiejszy, proszę państwa, takiego ogłoszenia nie znalazłem. Stąd też, ja nie pamiętam numeru działki, ale mogę w wolnej chwili z panem Burmistrzem usiąść i wskazać mu o jaką działkę mi chodzi -i jest moje pytanie, proszę państwa: czy przetarg, który się odbył na zbycie tej nieruchomości był ogłoszony w prawie, czy był tylko ogłoszony na stronie internetowej miasta, i dlaczego mieszkańcy bloku przy ulicy Jagiełły 23 E nie zostali powiadomieni o tym przetargu?

I ostatnie pytanie, tym razem w imieniu właścicieli garaży przy ulicy Kolejowej, którzy zasygnalizowali mi taki problem: za garażami rośnie drzewo i rzekomo zwrócił się mieszkaniec miasta bądź nie mieszkaniec miasta, który był gotowy wyciąć te drzewo za koszt pozyskania tego drzewa. Miasto mu odmówiło, natomiast teraz, ponieważ to drzewo uschło, miasto podobno chce wyegzekwować od właścicieli garaży przy ulicy Kolejowej wycięcie tego drzewa na ich koszt. Dziękuję.

Pan Marek DWÓRZNIK - Wiceprzewodniczący Rady :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

W związku ze słabym wykonaniem budżetu miasta za I półrocze 2010 roku, jeżeli chodzi o dotacje w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich, a z prasy mamy wiadomość, że otrzymaliśmy fundusze unijne na budynek przy ul. Wolności 64 i na budynek naszego ratusza, w którym ma być interaktywne muzeum państwa krzyżackiego - chciałbym się spytać : czy mamy podpisane umowy na to, że otrzymamy fundusze unijne na te dwa budynki ?

I pytanie drugie : w związku ze słabym wykonaniem budżetu miasta za I półrocze - jeżeli chodzi o podatek dochodowy od osób fizycznych i prawnych - chciałbym się spytać o ile wzrosło bezrobocie z tego tytułu? Dziękuję.

Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1:

Pani Przewodnicząca! Szanowni radni!

Chciałbym się odnieść do ostatniego spotkania, które było w poniedziałek, 27. odnośnie budowy wiaduktów. Chodząc po osiedlu i zbierając podpisy zadawane było pytanie, które zobowiązałem się tutaj przedstawić. Panie Burmistrzu, jeżeli były zapewnienia dyrektorów na tym spotkaniu, mówiące o budowie przepustu kolejowego w pierwszym rzędzie na ulicy Kochanowskiego - mieszkańcy Polnej zapytują się - jak rozwiązać ten ruch, kiedy samochody z ulicy Księżodworskiej będą się musiały przemieszczać w kierunku Lidzbarskiej, a zwłaszcza, kiedy przyjdzie drugi etap budowy wiaduktu na Lidzbarskiej? No, nie są za bardzo zadowoleni z pomysłu takiego, żeby te samochody przejeżdżały przez osiedle Polna z uwagi na to, że: raz - rondo, które zostało wybudowane jest praktycznie przeznaczone dla samochodów osobowych, na którym na pewno nie zmieszczą się duże TIR-y, które przejeżdżają ulicą Lidzbarską, więc trzeba by już przygotować, póki władza obecna istnieje, jakiś program awaryjny, czyli przepuszczenie tych samochodów poza terenem miasta. Proponowane jest przynajmniej utwardzenie i zrobienie dojazdu ulicą Żytnią, która by się łączyła z ulicą Graniczną. Uważam, że jest to bardzo ważny problem, który trzeba nagłośnić i wstępnie przygotować.

Druga sprawa dotyczy potrzeby przygotowania wjazdów dla samochodów ciężarowych od strony ulicy Rudolfowskiej, żeby te samochody ciężkie nie przejeżdżały teraz przez wybudowane ulice, gdyż wiemy w jakim stanie są te ulice. Żeby, po prostu, wjazd na nowo wybudowane posesje był od strony ulicy Rudolfowskiej.

Trzecia sprawa, którą chciałem przedstawić – to sprawa Orlika. Są zapytania kiedy zakończą się prace odnośnie położenia siatki, gdyż chętnych do skorzystania z tego obiektu jest wiele, a, niestety, ta praca jak wiadomo nie przebiega zgodnie z planem.

Sprawa czwarta - chciałem przypomnieć, panie Burmistrzu i muszę to powiedzieć, że odnośnie ulicy Owsianej mieszkańcy już zgłaszali postulat odnośnie zabudowy słupa. No, niestety, do tej pory nie ma żadnego odzewu i ten słup z gołymi przewodami na ulicy Owsianej świadczy o tym, że władze miasta zapomniały o tym problemie.

I ostatnią sprawę kieruję, nie w formie reklamowej, a antyreklamowej, do burmistrzów urzędujących, nieurzędujących, do wszystkich kandydujących. Wszyscy, proszę państwa, chodzą zbierają podpisy na tych ulicach, gdzie jest dobrze. Chodzą tam, gdzie coś wybudowano, np. na ulicy Makowej, która jest wizytówką miasta wszyscy się odnotowali. A mieszkańcy mojego osiedla, które 40 lat czeka na budowę ulicy - czekają na Burmistrza, który by przyszedł, podał rękę i powiedział: „zrobimy to!”. Niestety nikt się nie pojawiał, bo wiedziałby jaki będzie odzew.

Radny pan MROWIŃSKI:

Ja tak, Szanowni państwo, troszeczkę na wesoło. Panie Przybyłka, ale jak pan chodził i zbierał podpisy to pan też mój dom ominął i bardzo smutno było, bo chciałem z panem porozmawiać. Także jak pan będzie zbierał to ja zapraszam do mnie, porozmawiamy. Dziękuję.

Pan PRZYBYŁKA - nie wiedziałem, że pan był w domu.

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - Wiceprzewodnicząca Rady :

Szanowni państwo, 14. sierpnia br. nasze miasto obchodziło 666 rocznicę urodzin. Śmiem stwierdzić, że to święto powinno być radosne, jednak okazało się, że nie dla wszystkich. A mianowicie grupa podpitych chuliganów zaatakowała ucznia naszej szkoły - mam na myśli I Liceum Ogólnokształcące w Działdowie - raniąc go ostrym narzędziem po twarzy i kopiąc. Koleżanka, która usiłowała go bronić, też uczennica naszej szkoły, udała się do ochroniarzy, którzy obserwowali to wydarzenie prosząc o pomoc w rozpędzeniu napastników i usłyszała od nich słowa: „, Oni są z Działdowa, nas znają. My chcemy żyć po imprezie”. - cytuję słowa, które przekazała ta uczennica. Ktoś postronny udzielił pomocy temu chłopcu wzywając pogotowie. Rodzice tych uczniów, a więc ucznia i uczennicy, która jest uczennicą mojej klasy, prosili mnie, abym na sesji zwróciła się do pana Burmistrza z pytaniem: Za co miasto płaci takiej ochronie i kogo ona chroni podczas tego typu imprez?

A drugi temat, również właśnie po tej imprezie wynikającej z 666 urodzin Działdowa. Drugi temat dotyczy też tych wydarzeń, które miały miejsce podczas występu gwiazdy wieczoru. Przed tą imprezą ustawilo się wielu kupców, ale ci handlowcy byli nie tylko z terenu Działdowa, ale również z ościennych gmin. I oni pytają czy podczas tego typu imprez konieczne jest pobieranie opłat? Twierdzą, że postawili małe stragany, które rozprowadzały, podobno, drobne gadżety i jednocześnie uczestnicząc w handlu tymi drobiazgami uważają, że po części są uczestnikami promocji naszego miasta. I dlatego też stawiają pytanie, czy takie właśnie niestacjonarne stragany, które jeżdżą z tymi towarami od jednej imprezy do drugiej, od odpustu do odpustu, a w tym przypadku trafili właśnie na uroczystość urodzin Działdowa, czy muszą od nich być brane opłaty? Dziękuję bardzo.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Chciałbym powrócić do tematu w zasadzie chyba prawnego. Z uwagą wysłuchałem sprawozdania Komisji Rewizyjnej i, powiem szczerze, szkoda, że dzisiaj nie ma radcy prawnego. Nie wiem czy, ale chyba jest poważną sprawą rozstrzygnięcie prawne

postanowienia Komisji Rewizyjnej o odrzuceniu wniosków pokontrolnych do realizacji. Dlaczego ja o tym mówię? Mam tu na myśli szereg ustaw, które nas obowiązują. Po pierwsze - ustawa o finansach publicznych, po drugie - ustawa o rachunkowości, prawo zamówień publicznych, ostatnio od 1 stycznia 2006 roku obowiązuje kontrola zarządcza i stosowne regulaminy do niej. Proszę państwa, ja czegoś tu nie rozumiem. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej składa sprawozdanie, w którym Komisja zgłasza wątpliwości co do prawa zamówień publicznych. Powołując się na Statut, nie wiem na co jeszcze. Natomiast jeżeli to dotyczy również radnych ; osoba publiczna otrzyma informację o niezgodności bądź wątpliwości co do wykonania prawa - to w zasadzie procedura jest jasna. Procedura jest jasna! Wracając do ustawy o zamówieniach publicznych ; są do tego urzędy nie tylko NIK-owskie, jest Rzecznik Zamówień Publicznych, jest Urząd Zamówień Publicznych i to on rozstrzyga czy te wątpliwości są zasadne, czy nie. Mam wątpliwość też co do głosowania Komisji Rewizyjnej. Nie wiem, czy Komisja Rewizyjna z wynikającego nadzoru, miała prawo już rozsądzić na tym etapie wątpliwości, czy została naruszona ustawa o zamówieniach publicznych, czy też nie. Komisja może stwierdzić, że te wątpliwości powstały, a one były i stąd, no mówię, nie ma pana mecenasa Antoszewskiego. Te wątpliwości prawne ja dzisiaj mam! Proszę państwa, powinniśmy się nad tym na tej sesji przynajmniej zastanowić. A moje wątpliwości jeszcze wiążą się z jedną sprawą, bo przypominam, że czy tak, czy tak - problem wróci. Komisja Rewizyjna, zgodnie ze Statutem Miasta, składa sprawozdanie z działalności, informacje roczne czy nie roczne, pan Tadeusz lepiej będzie pamiętał, bo podejrzewam, że w Statucie zapisy są bardzo precyzyjne. Proszę państwa, był w tym protokole również zapis, że, jak gdyby z urzędu - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zgłasza to Radzie i jednocześnie Przewodniczącej Rady. I teraz pytanie jest bardzo proste, też problem prawny: jeżeli są wątpliwości czy tylko i wyłącznie Przewodnicząca zgłasza do stosownych organów stosowną kontrolę? Proszę państwa, ja bym tu nie kiwał głową tak czy nie itd. itd. Są wątpliwości natury bardzo poważnej, bo jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę, czy rzeczywiście przy zamówieniach publicznych zastosowane zapisy tego typu jak regulamin do 14 000 euro, regulamin powyżej 14 000 euro i teraz powstała wątpliwość czy łączono, czy nie łączono? Proszę państwa, to są tak skomplikowane procedury prawne, że mógłbym dzisiaj Komisji Rewizyjnej zapytać - na jakiej podstawie, i na podstawie którego aktu prawnego, i z uzasadnieniem merytorycznym? Bo dzisiaj mógłbym Komisji narobić pracy i zapytać - proszę uzasadnić tę decyzję? To, proszę państwa, podejrzewam, że przez pół roku Komisja

z aktów prawnych by nie wyszła. I to jest cały ten problem. I teraz, proszę państwa, nie wiem, ja podejrzewam, iż ze względu na to, że nie mamy dzisiaj obsługi prawnej - problem będzie odłożony ; jeżeli nie będzie następnej sesji, to zaraz podejrzewam, że problem wróci jeżeli chodzi o skład nowej Rady. Ale to jest sprawa ważka. To jest sprawa ważka. Nie wiem, czy takie sprawozdanie będzie składane w tej chwili na koniec kadencji, jeśli chodzi o Komisję Rewizyjną, ale podejrzewam, że te elementy prędzej czy później wrócą. Dziękuję bardzo.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta:

Szanowna pani! Szanowni państwo!

Nie mam ani chęci, ani predyspozycji, ani wiedzy do tego, żeby uzupełniać te wątpliwości, które wyłuszczył pan radny Struzik. Ja chciałbym zauważyć, bo odkąd ten temat jest dzisiaj poruszany nikt nie wspomina, że zgodnie ze standardami procedury kontrolnej - ktoś ma prawo się ustosunkować do takich zarzutów i takie ustosunkowanie, w aktach sprawy, oczywiście jest. I tam, panie Michale, radca prawny na zlecenie Burmistrza wydał swoją opinię, i gdyby je dzisiaj przytoczono, to przynajmniej byłby obraz dwóch stron i tych wątpliwości. Chciałem więc tylko zauważyć, że istnieje taki dokument jak odpowiedź na zastrzeżenia, na wątpliwości. Dziękuję.

Pan Józef ORZECZOWSKI - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Pominałem akurat ten wątek, o którym powiedział pan Sekretarz, aczkolwiek w tej chwili trzymam go w rękę. Ja się z nim zapoznałem, zrobili to również wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej i na podstawie właśnie tej odpowiedzi było głosowanie - to jest jedno. A druga sprawa : kontroli dokonywał zespół w składzie czteroosobowym, natomiast decyzję Komisja w pełnym składzie osobowym. Dziękuję bardzo.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:

Szanowni państwo! Droga Rado!

Ja powiem tak. Można różnie interpretować ten zapis i ja już nie chcę tutaj rozstrzygać w jedną stronę, czy w drugą stronę. Ja mam tylko nadzieję, że ten protokół kontrolny znajdzie się na Biuletynie Informacji Publicznej. Bo z tego co obserwuję, do tej pory, z tej kadencji Rady - na Biuletynie Informacji Publicznej są publikowane protokoły korzystne dla pana Burmistrza, a te niekorzystne nie są publikowane. Być może, że we wcześniejszych latach, panie Sekretarzu, nie wiem - nie było praktyki publikowania,

ale szukałem np. protokołu kontroli przetargu na budowę sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1 w Działdowie i ja go znaleźć nie mogłem. Być może on teraz jest. Natomiast mam taką wolę, że ten protokół się znajdzie na Biuletynie; będą mogły się zapoznać instytucje różne, nie tylko lokalne, bo z tego co wiem BIP jest przeglądany również przez pracowników różnych instytucji kontrolnych. I może dzisiaj już nie rozstrzygamy, tak jak radny Struzik zauważył, niech zajmie się tym Rada następnej kadencji. Natomiast ja chciałem wyraźnie podkreślić, że w tym protokole nikt nie stawia zarzutów, tylko pisze o możliwości popełnienia błędów. Natomiast, ponieważ my radni, nie mamy takiego przygotowania merytorycznego, nie mamy takich kompetencji, żeby orzekać o winie - chcielibyśmy się zwrócić do organów, które są ustawowo do tego powołane. I wtedy przyjechałaby, nie wiem - Komisja, czy zespół kontrolny Najwyższej Izby Kontroli, który przebadalby te dokumenty i powiedział: „Pan Burmistrz nie naruszył prawa”, albo : „Tak, pan Burmistrz naruszył prawo”. I ja myślę, że tutaj powinna być szczególnie wola pana Burmistrza, żeby oczyścić się z takich podejrzeń. I gdybym to ja był Burmistrem, to ja bym spakował ten protokół w kopertę, wysłał i czekałbym na wynik kontroli. Dziękuję.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta:

Panie radny Mrowiński, tak akurat się składa, że muszę zawsze dementować taką rzecz, że pan coś oświadcza w sposób absolutnie nieprawdziwy. Chciałoby się powiedzieć jeszcze inny przymiotnik – kłamliwy. Jest nieprawdą, że miasto Działdowo publikuje na BIP-ie tylko i wyłącznie korzystne dla siebie protokoły, czy wyniki kontroli. Szanowni państwo, ta Rada, od pewnego zdarzenia, tzn od materiałów kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej, które zażyczył sobie pan Mrowiński w imieniu klubów Radnych. I dla równowagi, ten sam materiał otrzymał również inny, istniejący w Radzie Klub Radnych. Tam, na zasadzie uzgodnień między Radą a Burmistrem zostało ustalone, zgodnie ze standardami, na piśmie-pan Mrowiński, pan Dwórznik otrzymali również tę informację do wiadomości - że na Biuletynie Informacji Publicznej będą się pojawiać informacje o kontroli w momencie, kiedy przyjdą zalecenia pokontrolne, czy wystąpienia pokontrolne. Jest to ten standard, żeby nie rozstrzygać kwestii i podawać do publicznej wiadomości tych treści, które nie są jeszcze wymianą informacji pomiędzy kontrolowanym a kontrolującym. One mają, zgodnie z prawem, czas na to, aby zgłosić zastrzeżenia i wyjaśnić. Dopiero po tej wymianie, zgodnie z prawem, następują zalecenia pokontrolne. I jeżeli są zalecenia pokontrolne, to otwiera to drogę do tego, żeby takie informacje znalazły się na Biuletynie. Tak się umówiliśmy – na piśmie – za państwa wiedzą i zgodą. I zgodnie z tą procedurą te wszystkie kontrole, które się odbyły, są zamieszczane na BIP-ie. Kategorycznie oczekuję,

że tę kwestię Komisja Rewizyjna w najbliższym planie pracy zechce zbadać. Czy od tego umówionego dnia wszystkie protokoły kontrolne, od momentu pojawienia się zaleceń pokontrolnych, były publikowane na BIP-ie. I o to pana Przewodniczącego proszę, lub proszę przyszłą Komisję Rewizyjną, aby taka kontrola w tej materii nastąpiła. Bo nie może być tak, żeby znów gołosłownie na ten temat mówić. Tak się umówiliśmy i tak rzeczywiście jest.

Natomiast co do kontroli, o której jest mowa, ja chciałbym powiedzieć wyraźnie, że kontrola w kwestii oceny dzielenia zamówień czy nie dzielenia zamówień, ona ma swój istotny element merytoryczny, ale gdy weźmiemy pod uwagę zapisy w Regulaminie Komisji Rewizyjnej odnośnie formalnej strony kontroli to, zauważcie państwo, że wszelkiego rodzaju terminy i okoliczności tam zostały złamane. Mało tego, po okresie czasu, kiedy kontrola była przeprowadzana - przez długi czas, ja nie mogę powiedzieć teraz czy chodziło o miesiące czy tygodnie, w ogóle nic się nie działo. Ten temat został podjęty od jakiegoś czasu dopiero, stąd też zauważcie państwo, ten protokół nie mógł się pojawić na BIP-ie, bo zgodnie z procedurą i umówionymi zasadami nie było wyjaśnionych wszystkich kwestii spornych. W tej chwili, po zajętych takim stanowisku, z chwilą kiedy dotrze do Burmistrza ten materiał, na zasadzie zgodnie z ustalonym schematem i według uzgodnionego sposobu, na pewno znajdzie się na BIP-ie. I to jest cała prawda w tej sprawie. Dziękuję uprzejmie.

Radny pan MROWIŃSKI :

Ciężko się nie ustosunkować do tego, bo pan Sekretarz tak dużo powiedział, że, myślę, iż większość nie bardzo wie o co chodzi. Panie Sekretarzu: po pierwsze, no myślę, że nie warto się denerwować, bo pewne rzeczy można wyjaśnić i to bardzo szybko. Jeżeli faktycznie wszystkie protokoły złożone Radzie przez Komisję Rewizyjną tej kadencji są opublikowane na Biuletynie Informacji Publicznej, to ja pana tutaj publicznie przepraszam. I to bardzo pana przepraszam, szczerze i od serca. Natomiast czy są, to możemy przejść i sprawdzić. Jeśli ktoś umożliwi mi teraz dostęp do internetu, i do komputera w Urzędzie Miasta to ja w przeciągu 5 minut jestem w stanie sprawdzić. Natomiast pan Sekretarz mówił o jakiejś dacie, że pojawiła się jakaś data, od tej daty tak - są publikowane, ale do tej daty nie, nie są publikowane. No nie wiem czemu wcześniej nie? Co stoi na przeszkodzie, panie Sekretarzu, niech pan mi powie, na miłość boską, co stoi na przeszkodzie, żeby te wcześniejsze opublikować? Przecież kadencja Rady trwa nie 2 lata, tylko trwa 4 lata. Jeżeli są, to ja chylę czoło i ja pana bardzo, bardzo przepraszam. I nie musi się pan denerwować, bo każdy ma prawo do popełniania błędów i ja, w przeciwieństwie do niektórych, do tych błędów się przyznaje. Ale niech pan mi odpowie czy są wszystkie opublikowane z tej

kadencji? Ja mówię o protokołach, a pan mówi tutaj o zaleceniach pokontrolnych. Komisja Rewizyjna zaleceń pokontrolnych żadnych nie stosuje. Tylko jeszcze prosiłbym w przerwie, żeby pan Sekretarz udostępnił mi komputer z internetem. Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Zmieniliśmy ten punkt w dyskusję, dlatego może odpowiedź będzie w odpowiednim czasie, tzn. - w punkcie odpowiedzi na zapytania

Pan MROWIŃSKI :

Tylko prosiłbym, w przerwie, żeby pan Sekretarz udostępnił mi komputer z Internetem. Dziękuję.

Pan MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Pani Przewodnicząca, przepraszam panią najmocniej (**Przewodnicząca** - bardzo proszę). Ja powiedziałem, że od tamtego zdarzenia. Panie radny, ja postępuję tak, jak mną zarządza mój przełożony i jak mną kieruje, i tak jak żeśmy się umówili. Wielu kwestii jeszcze na Biuletynie Informacji Publicznej nie ma - nie tylko od tamtego momentu. Nie ma, powtarzam jeszcze raz takiego zdarzenia, aby w trakcie kontroli zostało opublikowane. Natomiast dziwi się pan, że się denerwuję? Proszę pana, ja się denerwuję tylko i wyłącznie dlatego, że rzuci pan coś, a potem natychmiast pan przeprasza. Przecież to nie jest pierwsze zdarzenie takie i prywatnie i służbowo, zawsze pan tak robi. To jest pewna taktyka.

Radny pan MROWIŃSKI :

Dosłownie jedno zdanie: panie Sekretarzu, teraz wszystko rozumiem. Już wszystko zrozumiałem. Czyli tego protokołu, o którym wspominałem, nie ma - i to chciałem wiedzieć. Po prostu nie ma. Ja nie rzuciłem kłamstwa tylko nie ma protokołu, a pan tutaj kota ogonem odwrócił i mówi : tak, są, ale od pewnej daty. Dziękuję, temat skończony. Czy udostępni mi pan komputer? No, nie ma sensu, bo wiem, że nie ma tu protokołów. Dziękuję.

Pan Jan BEDRA - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2 :

Panie Burmistrzu! Szanowni Radni!

Temat, który chcę poruszyć był już częściowo poruszony przez moich przedmówców. Panie Burmistrzu, chwaliłem decyzję dotyczącą powstania rond na terenie miasta Działdowa, natomiast uważam, że rondo wybudowane przy ulicy Polnej i Zbożowej jest inwestycją nietrafną. Nie wiem, czy pan obserwował jak przejeżdżają samochody ciężarowe

o większym tonażu. Ja obserwowałem Dłatego uważam, że jest to decyzja nietrafna. Samochody ciężarowe przejeżdżają, ścinają rondo w połowie. W takim razie, czy był sens budowania tego ronda? Czy nie lepiej byłoby wymalować farbą okrąg i efekt by był taki sam, a zaoszczędzone pieniądze, można by było przeznaczyć np. na dokończenie ulicy Polnej? Temat ulicy Polnej poruszałem kilkakrotnie i nigdy, ale to nigdy nie otrzymałem konkretnej deklaracji - kiedy ta ulica zostanie zrobiona. I właśnie to jest to pytanie, żeby pan Burmistrz określił się, kiedy ta ulica powstanie: czy za rok, czy za dwa, czy później? Chciałbym taką deklarację usłyszeć nawet i dzisiaj, ale to już nie będzie miało takiego wydźwięku, ponieważ jest kampania wyborcza i ktoś potraktuje, że jest to kielbasa wyborcza. No, ale lepiej późno niż wcale. Ta wypowiedź jest właśnie po to, żeby nie było w przyszłości takich nietrafionych decyzji i każda inwestycja, żeby była przemyślana, bo szkoda pieniędzy podatników.

Jeszcze mam takie pytanie: kto podjął decyzję, że chodniczek biegnący do bazaru jest tak wąski? Przecież w niedziele, tam ludzie nie będą mogli przejść, tam będzie multum ludzi. Dziękuję bardzo.

Pan Wiesław NOWICKI - Przewodniczący Zarządu osiedla nr 7 :

Pani Przewodnicząca, w końcu przyszła moja kolej, cierpliwie czekałem. Mam 3 pytania.

Pierwsze: 5 sierpnia, tu, z tego miejsca poinformowałem państwa, szczególnie pana Burmistrza o problemach związanych ze sklepem z dopalaczami. Na dzień dzisiejszy ten sklep nie funkcjonuje, bo decyzja premiera pozbawiła możliwości funkcjonowania tego typu sklepów w całej Polsce. Ale jako baczny obserwator tego, co się działo w sklepie, obok sklepu i ze sklepem, z przykrością chcę stwierdzić, że mimo mojego apelu popartego przez wszystkich państwa radnych - w tej materii nic się nie zrobiło. Sklep nadal funkcjonował, według mojej wiedzy, niezgodnie z ustawą o działalności gospodarczej. Dlaczego tak się działo, panie Burmistrzu? Dlaczego nie było kontroli? Dlaczego nie podjęto działań prawem przewidzianych, które Burmistrz miasta mógł podjąć utrudniając funkcjonowanie tego sklepu?

Drugie pytanie dotyczy samorządów osiedlowych. Otóż na przestrzeni kadencji, samorzady osiedlowe podejmując stosowne uchwały w zakresie zadań inwestycyjnych, porządkowych - ustami swojego przewodniczącego zgłaszały to. I część z tych zadań, uznanych za słuszne, zostało przyjęte do realizacji. Jako doświadczony samorządowiec miałem pewne wątpliwości, że odpowiedź jest niepełna albo na odczepnego. Pytałem więc - gdzie środki na realizację zadania są ujęte w budżecie? Otrzymałem odpowiedź : „w remontach” - mam się nie martwić . Szereg

zadań nie zostało wykonanych, mimo że samorząd osiedlowy dysponuje odpowiedzią Burmistrza o przyjęciu ich do realizacji. I w związku z tym mam pytanie - czy wzorem ustaw sejmowych, po rozwiązaniu Sejmu, wszystkie idą do kosza? Czy wnioski, które złożyliśmy do Burmistrza i zostały przyjęte do realizacji - będą nadal aktualne, i będą realizowane, czy też trzeba procedury zaczynać od nowa?

I trzecie pytanie dotyczy ulicy Polnej. Co prawda to jest poza terenem mojego osiedla, ale działkowcy z ulicy Polnej zadali mi pytanie, na które nie potrafiłem odpowiedzieć. Otóż w ulicy Polnej wybudowano zatoczki postojowe, to samo i w ulicy Krasickiego. I co się dzieje na tych zatoczkach? - One są puste, ponieważ na płocie wiszą dwustronne plansze, zawieszane przez Centrum Kształcenia Ustawicznego, że jest to miejsce przeznaczone dla pracowników bądź słuchaczy Centrum Kształcenia Ustawicznego. Myślałem, że to pomyłka, ale ta plansza jest dwustronna: dotyczy i parkingu wewnątrz przed CKU i dotyczy zatoczki, na której użytkownicy drogi boją się zostawić samochody, ponieważ myślą, że mogą ponieść sankcję. Dlatego pytam - czy takie zastrzeżenie zatok postojowych na drogach publicznych, miejskich jest zgodne z przepisami, czy nie? Jeśli nie jest zgodne, to wówczas trzeba te informacje o zakazie parkowania usunąć. Dziękuję bardzo.

Radny pan Piotr DEMSKI :

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu! Szanowni państwo!

Chciałbym poruszyć problem, który kiedyś sygnalizowałem - odnośnie ochrony środowiska, a zarazem zatruwania tego środowiska. Zwracałem się kiedyś z prośbą, żeby pracę służb odpowiedzialnych za to podzielić na dwie zmiany - było to zasadne. W tej chwili mieszkańcy mnie proszą, żebym ten problem poruszył. Myślę, że państwo sami to zauważyli, bo ostatnio było kilka dni chłodnych. No, niestety, w budynkach jednorodzinnych spala w piecach, już nie będę mówił co, ale związki toksyczne są takie... Myślę, że wszyscy chcieliby pożyć w naszym mieście trochę dłużej, ale idzie zima i jeśli tak będzie dalej i służby nie będą reagowały, to nie wiem czy do wiosny wszyscy dożyją. Także jest to problem bardzo poważny i jeżeli służby się tym nie zainteresują, to mieszkańcy już niedługo będą w maskach chodzić. A to się nie dzieje do godziny 15:30, tylko o dziewiętnastej, dwudziestej. Proszę popatrzeć co się spala! Dziękuję bardzo.

Radny pan Andrzej TESSAR:

Proszę państwa, chciałbym się odnieść do stanowiska koleżanki Wandy Milewskiej, jeśli chodzi o ruch dwukierunkowy na ulicy Wolności. Otóż jestem zobowiązany przedstawić stanowisko mieszkańców wyrażone na zebraniu osiedlowym. Otóż, proszę państwa, ruch na ulicy Wolności obowiązywał jednokierunkowy i obowiązuje. Dwukierunkowy był wprowadzony na czas przebudowy ulicy Konopnickiej, po czym został na wniosek mieszkańców tego osiedla przywrócony. Jest to zasadne ze względu na obecną sytuację, w jakiej ta ulica się znajduje. Natomiast wprowadzenie ruchu dwukierunkowego, co sugerują też mieszkańcy Działdowa, szczególnie nie mieszkających na tym osiedlu, powinno uwzględniać przede wszystkim bezpieczne rozwiązanie skrzyżowania tej ulicy, z ulicą Mławską. Z tego względu, że to rozwiązanie w obecnej chwili jest niebezpieczne. Ponadto powinno się również zapewnić dojazd do posesji tym, którzy mieszkają w najbliższej odległości od tego skrzyżowania. Natomiast jeśli chodzi o zjazd z ronda na ulicę Wolności, oczywiście, dużo zamieszania wprowadza dla kierowców, którzy na ogół na znaki nie patrzą, jeżdżą na pamięć i jadą prosto do tego skrzyżowania. No ale mi się wydaje, że to jest też kwestia lepszego oznakowania tego zjazdu, bo z tego, co się orientuję, to ten zjazd z ronda musi być, bo to jest podstawa ruchu drogowego. Wracając do tego tematu - w większości miasta pewnie ruch dwukierunkowy jest zasadny. Natomiast podstawą jest właśnie rozwiązanie skrzyżowania z ulicą Mławską. Jest to ulica wojewódzka, w związku z tym też duże znaczenie tutaj mają przepisy drogowe wojewódzkie. Co nie znaczy, że ruch dwukierunkowy, w przyszłości, jest bezzasadny. Dziękuję.

Radna pani Wanda MILEWSKA:

Ja ad vocem wypowiedzi kolegi - zgadzam się z nim. Otóż jest tu tzw. konflikt interesów, ale proszę zwrócić uwagę, że na posiedzeniu osiedla, w którym ja również uczestniczyłam, wypowiadali się mieszkańcy ulicy Wolności, powyżej ulicy Wyszyńskiego i mieszkańcy ulicy Parkowej, którzy twierdzą, że za ruchem dwukierunkowym przemawia fakt, że oni, aby dojechać do domu, muszą objechać pół miasta. Natomiast zjeżdżając z ronda mają bardzo blisko, więc zdania mieszkańców są podzielone. Dziękuję.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:

Szanowni państwo, żeby rozwiązać problem mieszkańców ulicy Wolności i mieszkańców ulicy Konopnickiej, i rozwiązać problem mieszkańców miasta ja zadam panu Burmistrzowi takie pytanie: czy w najbliższych latach planowana jest budowa obwodnicy w naszym mieście? Dziękuję.

Radna pani Renata SENDECKA :

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu! Szanowni Radni!

Wyjeżdżając z ulicy Grunwaldzkiej dojeżdżamy do linii i czekamy aby przejechać na ulicę Jagiełły. Przy byłym elewatorze, po prawej stronie na płotach, wiszą reklamy, tak więc jeżeli się jedzie samochodem osobowym to nie widać czy z ulicy Lidzbarskiej jedzie samochód. Bo z lewej najeżdżają z ronda, ale z prawej strony nie widać. Jeżeli jedzie samochód ciężarowy - to widać, a z prawej strony jak osobowy to nie widać ; człowiek się wychyla i patrzy czy widać te światła, czy nie, bo cały róg jest zaklejony reklamami. Brak widoczności. Dziękuję.

Po czym nastąpiła dziesięciminutowa przerwa w obradach.

Ad pkt 9

Sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2009/2010:

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Ustawa o systemie oświaty oraz przyjęta uchwała Rady Miasta w 2008 roku w sprawie polityki oświatowej w naszym mieście przewiduje każdego roku - sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych. Pani naczelnik Ewa Ners przygotowała sprawozdanie zbiorcze w formie papierowej, które przekazała wszystkim. Gościmy dzisiaj kierownictwo poszczególnych szkół, których sprawozdanie dotyczy i witam bardzo serdecznie dyrektora Gimnazjum nr 1 pana Jarosława Zwierza ; witam serdecznie panią dyrektor Gimnazjum nr 2 Marlenę Perzyńską ; witam serdecznie panią dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 panią Annę Grzegorzólkę oraz zastępcę dyrektora Zespołu Szkół nr 2 panią Monikę Burdon. Panie i panowie dyrektorzy w krótkiej formie elektronicznej, przedstawiają nam dokonania swoich placówek oświatowych.

Ponadto, Szanowni państwo, w związku z tym, iż wczoraj było święto Edukacji Narodowej chcę w imieniu wszystkich radnych złożyć najserdeczniejsze życzenia na ręce pana i pań dyrektorów dla wszystkich pracowników oświaty, dla nauczycieli, wychowawców również naszym radnym, którzy są nauczycielami. Życzę, żeby ich praca przynosiła efekty oraz satysfakcję. I proszę państwa, nie codziennie się zdarza, że radny reprezentujący nasze miasto zostają odznaczeni przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. A właśnie pani Teresa Nowakowska, radna Sejmiku z okazji wczorajszego święta została odznaczona

medalem i w tym miejscu serdecznie gratuluję i dziękuję za wszystkie dokonania i proszę panią radną tutaj na środek, żebyśmy mogli uścisnąć rękę, podziękować i pogratulować tego zaszczytnego odznaczenia. Zapraszam panią.

Radny pan Mieczysław FAFIŃSKI :

Wielce Szanowna pani radna sejmiku wojewódzkiego, z okazji nadania zaszczytnego medalu, jakim jest „Medal Komisji Edukacji Narodowej” w imieniu naszej skromnej grupy radnych bezpartyjnych pragnę złożyć gorące i serdeczne gratulacje. Wszystkiego dobrego, zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności.

Radni : p.Konarzewska,i p. Olszewska p. Fafiński i p. Orzechowski, wręczyli pani Nowakowskiej bukiet kwiatów.

(oklaski).

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Ja dołączam się do tych życzeń i gratulacji w imieniu całej Rady, wszystkich pracowników i wszystkich gości, którzy przebywają na sali.

Pani Teresa NOWAKOWSKA - Radna Sejmiku :

Chciałam podziękować za te kwiaty przepiękne. Jestem ogromnie wzruszona tym momentem. Jak to w życiu bywa są chwile - a szczególnie w pracy zawodowej czy w działalności społecznej - trudne i niesympatyczne, ale zdarzają się i te chwile sympatyczne. I właśnie taka chwila zdarzyła się wczoraj i dziś - stąd moje ogromne wzruszenie. Ale skoro już jestem przy głosie, to chciałam na ręce pani Przewodniczącej i Szanownego prezydium, Szanownych państwa radnych podziękować za zaproszenia w okresie tej kadencji na sesje Rady Miasta. Oczywiście nie zawsze mogłam brać udział, ale jeżeli tylko miałam czas wolny i mogłam być u państwa - byłam. Bo nieobce mi są sprawy tego miasta od dnia kiedy tutaj zamieszkałam, a już się nie pochwalę ile to lat. Także o ile tylko czas pozwala jestem z państwem i w miarę możliwości wspólnie z panem radnym Willenbergiem zawsze ześmy wszystkie sprawy popierali i staraliśmy się pomóc. Nie zawsze było to łatwe, bo może nie powinnam tego powiedzieć, ale były najczęściej takie sytuacje, że wcześniej ukazywały się ogłoszenia w prasie, a potem nie do końca były one takie, jak prasa pisała - stad i nasza pomoc nie zawsze mogła być skuteczna. Ale starania Rady, starania władz, no i myślę, że nasze skromne, które wspólnie z panem Willenbergiem szły w tym kierunku, żeby temu miastu jak najwięcej pomóc. Oczywiście dzień Edukacji Narodowej - święto ogromne. Nie będę się powtarzać - starałam się

przekazać życzenia dla państwa, dla pedagogów, dla dyrekcji szkół, dla wszystkich, którzy pracują - są związani z edukacją i kulturą poprzez nawet i prasę - dlatego już nie będę tego powtarzać. Wczoraj jeszcze miałam taki sympatyczny moment, to już tak w ramach żartu powiem - siedział młody, przystojny pan i pyta się tak : Proszę pani, jak długo trzeba czekać na takie odznaczenie ? - ja mówię tak, zgodnie z przepisami to można i wcześniej, ale różnie to bywa - niech pan popatrzy na mnie, to się dowie ile się będzie czekać (*wesołość na sali*). Także dziękuję państwu radnym za te zaproszenia. Jeśli będę do czegokolwiek przydatna jeszcze kiedykolwiek, to zawsze będę służyła pomocą. Państwu wszystkim życzę wszystkiego najlepszego i również poprzez dyrekcję życzę wszystkiego najlepszego naszym wspaniałym placówkom, czego dowodem będzie dzisiaj prezentacja. Dziękuję.

Po czym dyrektorzy naszych szkół, tj. : pan Jarosław Zwierz, pani Marlena Perzyńska, pani Anna Grzegorzówka oraz pani Monika Burdon przedstawili Radzie, przy pomocy slajdów, prezentacje z realizacji zadań oświatowych w swoich szkołach (sprawozdania z realizacji polityki oświatowej w poszczególnych szkołach stanowią załączniki do protokołu).

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURATK - Przewodnicząca Rady :

Dziękuję dyrektorom za prezentacje. Nie ukrywam, że jestem dumna z osiągnięć każdej szkoły i, oczywiście, ze stanu technicznego i warunków. Bo myślę, że nasze szkoły już nie odbiegają od standardów europejskich, jak każdy z państwa dyrektorów wspomniał jest jeszcze sporo do zrobienia, ale dużo już zostało zrobione. Osiągnięcia są ogromne; gratuluję wszystkim dyrektorom i dziękuję bardzo za prezentacje.

Ad pkt 10

Podjętą jednomyślnie, tj. 19 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XL/379/10

Rada wyraziła zgodę na pozostawienie nadwyżki środków obrotowych Miejskiej Służby Drogowej w Działdowie.

Ad pkt 11

- Podjętą 18 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”

U c h w a ł a Nr XL/380/10

Rada nadała nazwę - **NIEPODLEGŁOŚCI** - dla ronda ulicznego położonego u zbiegu ulic :
Leśnej i Nidzickiej w Działdowie.

- Podjętą 18 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”

U c h w a ł a Nr XL/381/10

Rada nadała nazwę - **WOLNOŚCI** - dla ronda ulicznego położonego u zbiegu ulic :
Wolności, Konopnickiej, Nidzickiej, Sportowej w Działdowie.

Ad pkt 12

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURATK - Przewodnicząca Rady :

Przystępujemy do realizacji punktu 12 - podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wdzierżawienie w drodze przetargu na okres dwudziestu lat nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Leśnej. Dotyczy to nieruchomości, która obecnie stanowi parking. Jeszcze dodam, że Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska wniosowała o pięcioletni okres dzierżawy i z tą poprawką pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Poproszę Przewodniczącego Komisji Gospodarki o informację - czym Komisja uzasadniała tę poprawkę.

Pan Adam STOLARSKI - Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska :

Komisja wyszła ze stanowiska, że dwadzieścia lat to jest zbyt długi okres, zwłaszcza, że tam może nastąpić inna decyzja władz. Po co wiązać się dwudziestoletnią dzierżawą, zwłaszcza, że to jest nieruchomość, która ma być przeznaczona na parking. Nie może tam powstać inna budowla czy nieruchomość. Także Komisja jednoznacznie wyraziła zdanie, żeby na pięć lat. Dziękuję bardzo.

Rada 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie przyjęła poprawkę zgłoszona przez Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska. Po czym także 20 głosami „za” Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XL/382/10

w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze przetargu na okres pięciu lat nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Leśnej.

Ad pkt 13

Jednomyślnie, tj. 20 głosami „za” Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XL/383/10

w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego w stosunku do nieruchomości zabudowanej, położonej w Działdowie przy ul. Leśnej, oddanej w użytkowanie wieczyste Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej.

Ad pkt 14

Podjętą 19 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł ę Nr XL/384/10

Rada wyraziła zgodę na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej w Działdowie przy ul. Męczenników, przeznaczonej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Ad pkt 15

Jednomyślnie, tj. 19 głosami „za” Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XL/385/10

którą wyraziła zgodę na nabycie w drodze umowy kupna-sprzedaży nieruchomości położonych w Działdowie na rzecz Gminy-Miasto Działdowo.

Ad pkt 16

Podjęta jednomyślnie, tj. 21 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XL/386/10

Rada dokonała zmian w budżecie miasta na rok 2010.

Ad pkt 17

21 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XL/387/10

w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów własnych i wydatków nimi finansowanych dla jednostek budżetowych.

Ad pkt 18

Radni nie mieli uwag do wykonania budżetu miasta na I półrocze 2010 roku.

Ad pkt 19

Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania na obszarze Gminy-Miasto Działdowo :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady poprosiła Sekretarza Miasta o przybliżenie tematu.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo, mam nadzieję, że wniosek jest dla państwa bardzo czytelny. Jest pewną tradycją, że tworzymy zazwyczaj dwa obwody odrębne. Jak państwo zauważyliście w tym wypadku chodzi o jeden - o szpital. Powody, dla których tak się ma stać, oczywiście, o ile państwo to uznacie za właściwe i w zgodzie z przepisami, to chcę powiedzieć, że w wyborach samorządowych mamy do czynienia z tzw. stałymi mieszkańcami. Ta minimalna liczba, dla których prawo mówi, że należy tworzyć taki obwód wynosi 15 wyborców stałych mieszkańców. Na ten czas, który konsultowałem z dyrektorem Aresztu Śledczego ilu mieszkańców Działdowa przebywa - było pięciu. Pewnym takim wróżeniem z fusów jest, że ta liczba może się zwiększyć do około dziesięciu u schyłku terminu na głosowanie. Ale to jest wróżba, to jest prawdopodobieństwo ; stąd uznaliśmy, że biorąc pod uwagę ten stan rzeczy , ponadto racjonalność, ilość i koszty z tym związane - pan Burmistrz podzielił zdanie pana dyrektora, który nie będzie wnioskował o utworzenie takiego obwodu. Natomiast odmienną sytuacją jest SP ZOZ w Działdowie, czyli szpital w Działdowie. Tam - biorąc pod uwagę średnią liczbę pacjentów mieszkańców Działdowa - jest pewność, że ta liczba będzie co najmniej 15 i stąd wniosek pana Burmistrza o utworzenie odrębnego obwodu głosowania w szpitalu.

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - Wiceprzewodnicząca Rady :

Szanowni państwo, panie Sekretarzu, ja mam taką drobną sprawę - bardzo proszę o bezpośrednie dotarcie do mieszkańców bloków ulicy Nidzickiej oraz Malewskiej w związku ze zmianą obwodów do głosowania. O ile można prosiłabym o wywieszenie tych informacji nie w postaci tak potężnych obwieszczeń, które dokonują podziału, można powiedzieć, jak gdyby administracyjnego na ulice, ale może tylko bezpośrednio o obwodach do poszczególnych klatek, bo tam są właśnie tablice ogłoszeń ; czy poprzez Spółdzielnię Mieszkaniową, czy Urząd bezpośrednio. Dziękuję bardzo.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Taki zamiar, oczywiście, był zgłaszany i taka rzecz zostanie wykonana w okresie poprzedzającym wybory, tj. na tydzień dwa przed terminem głosowania. Przy czym chciałbym uściślić , proszę państwa, u nas stałe obwody się nie zmieniły. Było 12, jest 12; póki co siedziby są takie same. Natomiast chodzi o ulice Nidzicką i Zientary-Malewskiej i ta inicjatywa oczywiście zostanie podjęta.

Radna pani Wanda MILEWSKA :

Ja mam też taką informację, że mieszkańcy bloków na ulicy Norwida, Lenartowicza, Karłowicza nie mają informacji o tym, że zmieniły się okręgi, że mamy tylko trzy okręgi wyborcze w mieście. Po prostu ta informacja do nich nie dotarła.

Pan MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo, ja akurat nie mogę odpowiadać za tego rodzaju rzecz, bo ta uchwała podlegała wykonaniu, ona musiała być ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego - słyszeliście państwo w sprawozdaniu, że została ogłoszona - jest to pewne źródło informacji. Po drugie - w kalendarzu wyborczym jest zapis, że wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast mają obowiązek wydać obwieszczenie o okręgach, wskazać ich granice, numery i ilość radnych wybieranych w każdym okręgu. I takie obwieszczenie zostało wydane : państwo wchodząc na salę obrad możecie je oglądać. Ponadto jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, zostało wywieszona na tablicach ogłoszeń w drugim budynku, przed ratuszem - co jeszcze mogę zrobić ? Mogę jeszcze poprosić telewizję kablową, aby powiesiła obwieszczenie w swoim przeglądzie. No mógłbym jeszcze dać ogłoszenie do prasy, ale sami państwo wiecie, że powinienem to dać określoną czcionką i gwarantuję państwu, że tego rodzaju duży format będzie kosztował w granicach 2 tysięcy. Ja nie sfinansuję tego ze środków dotacji wyborczej, bo po prostu takich pieniędzy nie ma. Wielkość środków przekazywanych jest powiedziałbym akuratna, żeby nie powiedzieć skąpa - stąd można to zrobić, ale ze środków własnych. Ja nie wiem czy jest takie uzasadnienie, o ile jest, można to jeszcze zrobić w taki sposób . Dziękuję uprzejmie.

Radna pani MILEWSKA :

Można by było to zrobić w formie jakiejś wizualizacji mapy , która by podzieliła miasto na okręgi wyborcze. Bo jak, naprawdę, znajomi się ze mną kontaktują, to twierdzą, że o żadnych zmianach nie wiedzą. Drobnym druczkiem puszczona ogłoszenie w kablówce też niewiele podejrzewam zmienić, chyba żeby przedstawiono mapki - taką wizualizację, która by podzieliła miasto na okręgi wyborcze i wtedy ludzie, oczywiście, do tego dotrą.

Pan MARCHLEWICZ :

Podziela pani zdanie, że taki zamierzchny, stary sposób publikowania np. w gablotach małym drukiem itd. jest tylko iluzją i to nie odnosi swojego efektu. Natomiast, Szanowna pani, Szanowni państwo, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej jest tak jak pani sobie

życzy. Można to przybliżyć, zwiększyć obraz, wycinkowo itd - takie mapy zostały zamieszczone. Nie wiem czy państwo próbowaliście tam wejść - w zakładce, w Biuletynie wybory 2010 klikając na uchwały otworzy państwu się tekst uchwały oraz załącznik w postaci kolorowej, graficzny .

Pani MILEWSKA:

To jest i ja tam wejść, ale starsi ludzie, mieszkający w bloku , no niestety.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Panie Sekretarzu, może przyjmijmy to jako wniosek, żeby obok obwieszczenia jednak jeszcze wisiała taka graficzna prezentacja jak te podziały okręgów się kształtują. To nie będzie zbyt kosztowne, bo wykorzystamy te materiały, które już mamy tylko z A4 zrobimy trochę większy może format na A3 i on już będzie w miarę czytelny.

Pan MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Pani Przewodnicząca, mnie jest trudno w tej chwili deklorować. Ja przyjmuję państwa sugestię do wiadomości. Ja muszę to skonsultować z osobami, które decydują o wydatkowaniu środków, bo jeszcze raz mówię - podstawowe źródło jest zapewnione, podstawowe informacje są zrobione. Ja mam absolutne wyobrażenie i wiem jaka jest potrzeba wszystkich - jak co powinno wyglądać i te formalności na dzień dzisiejszy zostały już dopełnione. Ja rozumiem, że są pewne potrzeby większe - można się zasłaniać ciąglą niewiedzą , aczkolwiek mówię - angażowanie określonych środków powinno być racjonalne i możliwe w ramach określonego planu i możliwości, które ja posiadam. Jeszcze raz powtarzam - przyjmuję państwa sugestie do wiadomości, uczynię wszystko, żeby sprostać państwa oczekiwaniom.

Po czym Rada 21 głosami „za” podjęła

U c h w a ł ę Nr XL/388/10

w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania na obszarze Gminy-Miasto Działdowo.

Ad pkt 20

Informacje z dokonanych analiz oświadczeń majątkowych, składanych przez osoby obowiązane do ich złożenia na podstawie art. 24h ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym :

Stosownie do postanowień art. 24h ust. 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym Radni otrzymali przed sesją informacje :

- Przewodniczącej Rady Miasta Działdowo o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych, złożonych przez radnych,
- Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z dokonanej analizy oświadczeń złożonych przez Przewodniczącą Rady Miasta i przez Burmistrza Miasta Działdowo,
- Burmistrza Miasta Działdowo z dokonanej analizy oświadczeń majątkowych składanych Burmistrzowi przez osoby obowiązane do ich złożenia na podstawie art. 24h ust.3 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym

oraz

- informacje Urzędu Skarbowego w Działdowie z dokonanej analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych Rady Miasta Działdowo, Przewodniczącą Rady Miasta Działdowo, Burmistrza Miasta Działdowo oraz osoby obowiązane do złożenia oświadczeń Burmistrzowi Miasta Działdowo (informacje te stanowią załączniki do protokołu)

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwo, w dzisiejszej korespondencji otrzymaliśmy informację Naczelnika Urzędu Skarbowego w Działdowie dotyczącą oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych. Poprosiłam koleżanki z biura rady, żeby tę informację skserwoały i państwu ją dostarczyły, gdyż moim zamiarem było poinformowanie państwa, że tej informacji nie ma.

Chcę państwa poinformować, że radni złożyli oświadczenia w obowiązującym terminie. Z materiałów, które państwu załączyłam, wynika, że pan Wojewoda także informuje, że osoby obowiązane do złożenia oświadczeń wojewodzie przekazały je w terminie ustawowym, jak również pracownicy, zobowiązani do składania oświadczeń, złożyli oświadczenia w terminie ustawowym. Analizę dokonaną przez Urząd Skarbowy posiadacie już państwo pełną, także każdy może się z nią dokładnie zapoznać.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Chciałem się zapytać pani Moniki Skrzypek, ponieważ w informacji z Urzędu Skarbowego jest wskazane, nazwę to tak, nie wykazanie pewnych nieruchomości w pani oświadczeniu majątkowym. I teraz chodzi konkretnie : Podatnik według posiadanych przez tutejszy organ podatkowy danych jest właścicielem domu mieszkalnego położonego w Działdowie, pominię ulicę , która to nieruchomość nie została wykazana w oświadczeniu majątkowym. Ponadto w złożonym oświadczeniu majątkowym brak jest zabudowanej nieruchomości oznaczonej numerem działki gruntu - pomijam numer działki i nie wiem czy chodzi o tę powierzchnię, bo czytam, że są to 1072 hektary - myślę, że to jest błąd oraz jest też informacja o posiadaniu przez panią nieruchomości 1,12 hektara położonej poza gminą Działdowo - ona została zbyta. Ja mam pytanie - jak to się stało, że te nieruchomości nie były wykazywane w deklaracjach majątkowych ? Dlaczego były niewykazywane i w jakich latach pani je nabyła? Ponieważ, proszę państwa, te oświadczenia to nie jest jakiś obowiązek dla obywatela, tylko one ustawowo zostały wprowadzone po to, żeby, proszę państwa, wprowadzić pewną przejrzystość samorządu gminnego. Konkretnie zostały wprowadzone po to, żeby patrzeć urzędnikom na ręce, żeby wyeliminować pewne niezdrowe sytuacje. I teraz ja nie wiem - jak można zgubić działkę o powierzchni 1,12 hektara zapomnieć o niej i nie wykazać jej w oświadczeniu majątkowym. Ja myślę, że ta działka również w poprzednich, nie jestem tego pewien - nie wiem, ale myślę, że również w poprzednich oświadczeniach majątkowych nie była wykazywana. Dlaczego tak się działo ?

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Bardzo proszę , pani naczelnik Monika Skrzypek.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Monika, poczekaj

Przewodnicząca :

Bardzo proszę, pan Sekretarz.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo, przed chwilą, przed jakimś czasem pan Michał Struzik zgłosił pewne wątpliwości natury prawnej - ja się zgadzam z jego wątpliwościami. I też chciałbym w tej materii na zasadzie pewnej analogii. Szanowni państwo, państwo jako radni składacie pani Przewodniczącej swoje oświadczenia - to pani Przewodnicząca je analizuje. Natomiast

my jako pracownicy składamy Burmistrzowi i to on analizuje. I on składa państwu informację czy jest dobrze, a jeżeli źle, to w których miejscach jest źle. I czy teraz pani Monika powinna na pytanie pana radnego Mrowińskiego odpowiedzieć? Pan Burmistrz poinformował państwa jako Radę, że natychmiast po uzyskaniu informacji z Urzędu Skarbowego poprosił wszystkich pracowników, którzy byli obowiązani do złożenia oświadczenia majątkowego, państwo macie informację którzy, o złożeniu korekt i czy to oni powinni odpowiadać na to pytanie? Czy nie powinno być tak, że do Rady po fakcie powinna wpłynąć informacja o wykonaniu tego z określoną informacją i na stronie BIP ukaże się korekta tego oświadczenia - tak bym to widział. Ja przepraszam może zbyt daleko poszedłem, ale nie wiem czy pracownicy mogą być przesłuchiwać? Bo np. dzisiaj na sesji nie ma dyrektora x naszej jednostki i do niego by było takie pytanie - on by na nie dzisiaj nie mógł odpowiedzieć. Także mam takie wątpliwości - ja przepraszam nie chcę być mądrzejszy niż przepisy, broń Boże, ale mam taką obawę. Dziękuję uprzejmie.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwo, dzisiaj nadeszła informacja od naczelnika Urzędu Skarbowego w Działdowie dotycząca oświadczeń radnych. Ja uważam, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni i jeżeli nawet zaistniały jakieś nieprawidłowości, to jestem przekonana, że te uchybienia nie były celowe. Nie były celowe, nie były często świadome i nie wpływa to na ocenę danej osoby. Dlatego w pierwszej wersji poinformowałam państwa, że wszystkie materiały posiadacie w swoich dokumentach i możecie je analizować do woli. Jeżeli chcecie państwo tutaj publicznie, no bo może jest jakiś w tym cel, no to właśnie jak pan Sekretarz wspomniał - czy tu o to chodzi? Przecież to nie jest materiał tajny - on jest jawny i każdy nie tylko z radnych, ale i z mieszkańców może z tym materiałem się zapoznać. Nie wiem uznajecie państwo radni, że akurat pani Monika ma mówić dlaczego jej się tak przytrafiło?

Pan Ryszard DUCHA - Zastępca Burmistrza :

Proszę państwa, pani Monika złożyła korektę, złożyła wyjaśnienia i to będzie analizowane. Burmistrz jest dysponentem tych dokumentów i ma prawo to oceniać. Ponieważ dziś Burmistrza nie ma - to jest w trakcie, ponieważ tam jest jakiś okres na złożenie korekt. Każdy może się mylić i zawsze się jakieś błędy zdarzają. Myślę, że to nie jest miejsce, na rozpatrywanie tego, ponieważ właściwą osobą jest urzędujący Burmistrz Miasta.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

W oświadczeniach radnych również zdarzały się jakieś nieścisłości i nie należy ich traktować jako wielkich błędów. Bardzo proszę, pan radny Grzegorz Mrowiński.

Radny pan MROWIŃSKI :

Szanowni państwo, oczywiście, ja się nie upieram i nie nazwałbym tego tak jak to nazwał pan Sekretarz, że tu chce ktoś kogoś przesłuchiwać. Proszę państwa, ja przypomnę tylko, że nasza gmina chwali się tym, że ma certyfikat jakości, itd, itd. Proszę państwa, mnie zawsze na sercu leży przejrzystość; przejrzystość gminy, przejrzystość urzędników, przejrzystość tego, co tutaj się dzieje. Oczywiście, państwo bagatelizują problem - państwa problem jest. Ale, proszę państwa, ja uważam tak, że błąd typu, że ktoś zamiast 9 100 podał 9050 - też mogę bagatelizować ; że ktoś nie dołączył jakiegoś PIT-u , albo został źle skserowany - też mogę to zbagatelizować, bo i mi się zdarzały błędy pisarskie czy błędy omyłkowe w deklaracjach. Ale, proszę państwa, ja nie rozumiem jak można nieruchomości nie podać - czy ja nie wiem czego jestem właścicielem ? Proszę państwa, jeżeli my będziemy ukrywać, my radni i państwo urzędnicy to, proszę państwa, do przejrzystości to nie prowadzi. To jest kwestia jeszcze kiedy została nabyta ta działka, prawda? I wtedy to trzeba porównać z poprzednimi deklaracjami. Natomiast to, że ona została zbyta w tym roku, to ja to rozumiem. Ja oczywiście nie nalegam, proszę państwa. Nie nalegam i mi to nie jest do niczego potrzebne. Ale, proszę państwa, proszę pamiętać, że urzędnik, który nie wykazuje... proszę się zastanowić? Może tak zadam pytanie - czy urzędnik, który nie wykazuje nieruchomości w swoich deklaracjach majątkowych powinien zajmować się publicznymi pieniędzmi ? - i takie jest moje pytanie - nie oczekuję na nie odpowiedzi, tylko stawiam je pod państwa przemyślenie. Dziękuję uprzejmie.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Pani Moniko, chciała pani zabrać głos ?

Pani Monika SKRZYPEK - naczelnik Wydziału PNs :

Ponieważ pan radny Mrowiński wielokrotnie ma jakieś zapytania w stosunku do mojej osoby wobec tego ja postaram się odpowiedzieć pomimo, że moi szefowie zarówno pan Sekretarz jak i pan burmistrz Duchna nie chcą ujawniać. Chciałam panu powiedzieć, że moje nieruchomości te, których nie ujawniłam zostały zbyte akurat w terminie, wie pan, jednego miesiąca przed złożeniem deklaracji. I absolutnie nie miałam, nie mam i nie zamierzam, proszę pana, czegokolwiek ukrywać. Bo tak to się stało i gdyby osoba przyjmująca oświadczenie zwróciła mi uwagę, ponieważ takie oświadczenie w roku ubiegłym było złożone - więc uważałam za stosowne, że w tym momencie tych nieruchomości nie miałam, bo miesiąc wcześniej je zbyłam. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca :

Bardzo proszę, pan Mrowiński.

Radny pan MROWIŃSKI

Pani Naczelnik, ja się pytam - kiedy pani je nabyła ? Natomiast zbycie jest równoznaczne z wykazaniem dochodu z tego zbycia, prawda? No ja tak to odbieram. Kiedy ja sprzedałem mieszkanie, to w swojej deklaracji majątkowej napisałem dochód w wysokości 220 000 złotych z tytułu zbycia mojego mieszkania. Dziękuję uprzejmie.

Pani SKRZYPEK :

Moje zbycie nastąpiło nieodpłatnie. Wszystkie dokumenty w Urzędzie Skarbowym zostały złożone. Dziękuję bardzo.

Radny pan MROWIŃSKI :

A kiedy pani nabyła te nieruchomości , czy pani mi odpowie czy nie ? Dziękuję.

Radny pan Józef ZERA :

Pani Przewodnicząca, przepraszam najmocniej, ale to mi wygląda na przesłuchanie i to w stylu policyjnym. Panie Grzegorzu, proszę uchylić to pytanie.

Pan MROWIŃSKI :

Dobrze ja mogę uchylić to pytanie tylko powiem, panie radny, do czego zmierzam ; czy te nieruchomości były wykazane w poprzednich deklaracjach majątkowych za rok 2009 i czy powinny były być tam wykazane - tylko to chciałem wiedzieć, a kiedy zostały nabyte to mnie nie interesuje.

Przewodnicząca :

Pytanie było - kiedy pani nabyła ? i tu pani Skrzypek mogła nawet nie pamiętać dokładnie kiedy (**pan Mrowiński** -jasne) nabyła jakąś nieruchomość (**pan Mrowiński** - oczywiście, pani Przewodnicząca, ale jeżeli nieruchomość była własnością pani Moniki Skrzypek w latach poprzednich - powinna być wykazana w deklaracji majątkowej - proszę mi odpowiedzieć tylko...

Przewodnicząca Rady :

W poprzednich deklaracjach - owszem.

Pan MROWIŃSKI :

Dziękuję i chcę wiedzieć czy była w tym roku nabyta, czy w poprzednim ?

Pani Monika SKRZYPEK :

W poprzednich deklaracjach była wykazywana. Dziękuję.

Radna pani Ewa WILLENBERG :

Proszę państwa, ja chciałam powiedzieć jeszcze coś takiego, że nie ma w tej deklaracji punktu, w którym należy napisać, że nie mam już czegoś, co miałam poprzednio. I dlatego to się nie zgadza. Ja też kiedyś byłam w takiej sytuacji, że miałam mieszkanie, a później go nie miałam i też była pretensja, że nie wykazałam. Nie wykazałam, bo tam jest tylko stan na pewien dzień, prawda? Natomiast nie ma takiej uwagi, że należy wykazać w jakimś punkcie czy jakąś zrobić strzałeczkę, czy gwiazdeczkę, że tego już nie mam, bo sprzedałam, oddałam, nie wiem - spłonęło.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTK - Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwo, nie ukrywam, że nastąpiło pewne zażenowanie z mojej strony, ze strony wielu tutaj osób. Ja czuję się podwójnie zażenowana, bo za chwilę będę posądzona - jak już wielokrotnie bywało - o zamiatanie pod dywan lub o jakieś szczególne względy dla niektórych osób. Czuję się zażenowana, że taka sytuacja, oczywiście, nie z mojej sugestii powstała, gdyż ja sugerowałam - otrzymaliście państwo materiały, macie je w swoich aktach i możecie dokładnie przejrzeć każdą sytuację nas dotyczącą. Jeżeli zaczniemy w ten sposób podchodzić, że każdy kto nie ma niczego - to jest ten dobry, a ten kto cokolwiek posiada - to znaczy nie przepił, nie zmarnował, to jest ten zły, to taka ocena jest naprawdę nieadekwatna do sytuacji.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Pani Przewodnicząca, na dobrą sprawę to już nie chodzi o taką filozofię, tylko chodzi o to - kto w ramach kompetencji może. Kto może - tu chodzi o taką rzecz! Pani Monika jest osobą dorosłą i zechciała odpowiedzieć na te pytania i to jest jej problem. Natomiast moim zdaniem - i jestem o tym już w tej chwili przekonany - tego rodzaju indywidualnych rozliczeń być nie powinno. To Burmistrz państwu składa informację, tak jak potwierdził pan zastępca i on wykazał państwu, że w pięciu przypadkach były nieprawidłowości. Wykazał na czym one polegały, dołączył dokładnie treść analizy Urzędu Skarbowego i na tym powinien być koniec.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK :

Każda z osób zobowiązanych do składania zeznania, u której Urząd Skarbowy, Burmistrz czy Wojewoda stwierdzili jakieś niedociągnięcia winni złożyć korekty i ja w tej chwili

apeluję o korekty, o poprawienie, i zakończenie dyskusji w tym temacie. Jeszcze pan Kaszubski chce zabrać głos. Bardzo proszę.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Ja nie będę mówił, pani Przewodnicząca, personalnie, tylko w swoim sprawozdaniu pani stwierdziła, że dokonała pani weryfikacji oświadczeń jednej z radnych i że wszystko tam jest według pani w porządku. Więc ja chciałbym tylko zapytać - na jakich dokumentach się pani opierała? Czy pani w ogóle z kimkolwiek wchodziła w kontakt, żeby tak dziś twierdzić, że nie ma żadnych uchybień, skoro ja takowe uchybienia w tym sprawozdaniu widzę?

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

W Biurze Rady znajduje się wyjaśnienie i na podstawie tego wyjaśnienia ja nie uznałam uchybień. Nie jestem ekspertem od spraw podatkowych ani innych, więc jeżeli są uchybienia to od tego jest Urząd Skarbowy. Jest naczelnik urzędu ze swoimi służbami i jeżeli on tam takowe uchybienia znalazł to one są w informacji. I proponuję na tym zakończyć dyskusję nad posiadanymi informacjami dotyczącymi oświadczeń majątkowych.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Ja mam taki postulat, choć wiem, że jest koniec kadencji rady. Otóż jest prośba, że mimo wszystko ktoś z obsługi prawnej rady na sesji powinien być. I teraz tak, no my znowu dywagujemy - kto, co, gdzie, jak, jakieś domysły. Proszę państwa, bardzo proszę na przyszłość, ja wiem, że może zdarzyć się taka sytuacja; wyjazd służbowy, jeden mecenas, pani mecenas, ale w tym momencie - ja mam mętlik w głowie. I teraz problem jest tego typu, bo za chwilę padną pytania - jeżeli ktoś składał, powiedzmy, nieprawdziwe dane lub, no ja nie mówię o złośliwościach i intencjach lub niezgodne z prawdą - czy są jakieś konsekwencje czy ich nie ma itd. itd. Problem też zależności służbowej, weryfikacji oświadczeń - to też powinniśmy wiedzieć, bo nie dopuszczamy w tej chwili do przekroczenia kompetencji, a to też jest istotne. Ja dzisiaj naprawdę na szereg rzeczy nie znam odpowiedzi i to jest taki postulat na przyszłość. Ja wiem, że dzisiaj ktoś z obsługi prawnej powinien tu być i nam wyjaśnić pewne kwestie. Dziękuję.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo, absencja pana mecenasa jest znana i akceptowana przez szefa od co najmniej dwóch tygodni. Natomiast pani adept, przyszły radca prawny, akurat dzisiaj ma zajęcia końcowe przed egzaminem. Jest to zbieg okoliczności. Szanowni państwo, tak jak z kolei ja mam osobę, która mnie zastępuje - po rozległym zawale. Następne osoby albo

przynoszą zaświadczenie, że są w ciąży, albo np. pracownica ewidencji ludności - stoimy przed wydrukowywaniem spisu wyborców - jest po ciężkiej operacji. I to są naturalne przeszkody, panie radny. Ja wiem, że pan to rozumie - pan jest kierownikiem zakładu pracy. I proszę mi wierzyć, Szanowni państwo, że absencja dzisiaj jest po prostu spowodowana zbiegiem okoliczności.

Przewodnicząca Rady :

Tak naprawdę pierwszy raz podczas kadencji się złożyło, że...

Pan MARCHLEWICZ :

Z pewnością nie jest to celowe i z pewnością tak to jest. Ja tłumaczę w tej chwili tamte osoby i moich przełożonych, ale one mogą tylko ten stan rzeczy potwierdzić. Dziękuję za uwagę.

Radna pani Ewa WILLENBERG :

Chciałam troszkę to posumować. Otóż myślę, że zamysłem składania naszych oświadczeń majątkowych jest to, czy nie dorobiliśmy się w czasie roku, w czasie kadencji czegoś zbyt dużo, co wykraczałoby poza legalne nasze dochody, prawda? Natomiast jeżeli komuś coś ubyło, to jest jego sprawa. No to nie wiem - przepił, no nie wiem co zrobił, ale to jest jego sprawa. Dlatego nie ma w tym oświadczeniu majątkowym informacji, że należy podać co stało się z majątkiem, którego już nie mam.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Bardzo proszę, pan Mrowiński, ale to już takie rezime, panie radny.

Radny pan MROWIŃSKI :

Oczywiście. Kończąc, proszę państwa, zgadzam się w zupełności z panią radną. Być może jest to nadgorliwość Urzędu Skarbowego, że życzy sobie, żeby w tych sytuacjach również podawać. Ale, proszę państwa, ja myślę, że skoro staje to na Radzie, to wszyscy powinniśmy być przygotowani na to, że będzie to dyskutowane i nie powinniśmy się gniewać czy obrażać, że pewne informacje, które zostały nam podane, a jest w tych informacjach napisane o jakichś nieprawidłowościach, no że ktoś oczekuje wyjaśnienia tego.

Przewodnicząca Rady :

Dobrze, tylko we wszystkim musimy zachować pewne granice, prawda ?

Ad pkt 21

Odpowiedzi na zapytania :

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza :

Pani Milewska zadała cztery pytania, tj. - brak ścieżek rowerowych na tym ciągu; Otóż w planie zagospodarowania miasta są tereny wyznaczone do budowy ciągów pieszo-rowerowych i one tam będą realizowane. Natomiast tu nie można wprowadzać zagrożenia jeszcze większego, bo oprócz ulicy Olsztyńskiej jest to jedyny ciąg komunikacyjny dwukierunkowy dla pojazdów. Projektant tego celowo nie zrealizował, bo nie mógł. Są też odcinki, na których mamy tylko jezdnię przy ul. Nidzickiej, nawet nie mamy chodnika. Więc możliwość wybudowania jest tam, gdzie jest i gwarantuje pani, że teraz są realizowane ścieżki rowerowe przy parku. W projekcie jest połączenie z ulicą Olsztyńską i dalej, jak również jest możliwość Świerkowej.

Jeżeli chodzi o ruch w ulicy Wolności, to poruszał to też pan Andrzej Tessar. Proszę państwa, w czasie budowy była to droga dwukierunkowa, a po wybudowaniu przywrócono ruch jednokierunkowy na ostatnim odcinku. Można różnie oceniać i mieć różne podejście do tego, czy powinna to być droga jednokierunkowa, czy nie. Ja, jako kierowca, uważam, że powinna być. Zgodę, żeby ona była dwukierunkowa musimy uzyskać od dwóch organów, które nie bardzo na to w tej chwili się godzą. Jednym organem jest policja, a drugim jest właściciel drogi, czyli zarządca dróg wojewódzkich. Jest to związane z tym, że uważają, iż wprowadzi się duże niebezpieczeństwo na skrzyżowaniu z ulicą Wolności za mostem. Będzie próba zrobienia tego tak, żeby uzyskać w efekcie może ten ruch dwukierunkowy, tylko to zależy to od zgody tych dwóch podmiotów.

Brak spotkania z panem projektantem ; pan projektant przysłał nam odpowiedź. Ja się z nim spotkałem i prosiłem go o przybycie, ale on jest realizatorem obwodnicy w Mławie i powiedział, że niestety nie dysponuje w tej chwili czasem, ponieważ tam są jakieś terminy zawalone i grozi odpowiedzialność finansowa za złamanie umowy, którą zawarł z miastem Mława. Dalszych szczegółów ja nie znam, znam tylko takie wyjaśnienie.

Jeżeli chodzi o bilbordy- to poproszę pana Tadeusza, żeby wyjaśnił.

Było pytanie radnego pana Kaszubskiego dotyczące ścieżki rowerowej, że nie mają zjazdów tzn. nie mają odpowiednio obniżonych krawężników. My nie jesteśmy realizatorem, ani nie opracowywaliśmy dokumentacji. Ja wystąpię do Zarządu Dróg Powiatowych, żeby dowiedzieć się jak to jest i czy jest możliwość jakiś zmian w tym zakresie, i o tym pana poinformuję.

Jeżeli chodzi o środki to pani Skarbnik przedstawi te dane. Ja mogę powiedzieć, że w 2006 roku jako Burmistrz Działdowa wiedziałem, że będzie rozdanie środków unijnych i robiłem wszystko, żeby środków własnych zgromadzić jak najwięcej. Wiedząc o tym, że będą, i że będą tylko raz. No uruchomiono z opóźnieniem, bo w 2007 roku te fundusze wcale nie ruszyły, jak było obiecane, tylko później, ale ja jako odpowiedzialny człowiek, nie mógłbym zrobić inaczej. Można mieć różne do mnie podejście, że przecież - pan mógł je wydać? No mogłem, ale uważam, że bardziej słuszne było pozostawienie tego, żeby następcy mieli możliwość sięgania po środki z zewnątrz.

Był też poruszony temat środków, jakie uzyskaliśmy z zewnątrz. Otóż nie jest tak do końca prawdą, że te środki np. ze „Schetyńówki” są takie łatwe do uzyskania. Proszę państwa, złożono 79 wniosków, a 19 wniosków dostało dofinansowanie! My znaleźliśmy się na 17 miejscu i gdyby za bezpieczeństwo ruchu obniżono nam o 1 punkt nie uzyskalibyśmy tego wsparcia. To tak tylko kwoli wyjaśnienia.

W roku 2007 nie uzyskaliśmy wsparcia. W roku 2008 ze środków krajowych uzyskaliśmy wsparcie na naukę pływania w kwocie 20 tys. zł; na budowę ulicy Pileckiego – 560 tys. zł i na realizację sali gimnastycznej w Gimnazjum Nr 1 - 2.058 000 zł. Środków unijnych w 2007 roku nie było, bo naborów nie było. W roku 2008 rok ze środków unijnych otrzymaliśmy tylko 75 tys. zł na przedszkola. Jeżeli chodzi o rok 2009 - to środków krajowych pozyskaliśmy 4.235.400 zł, z czego 2 razy po 666 tys. zł na budowę „orlików”; 12 tys. zł na pomoce dydaktyczne i 2.800 000 zł na Pileckiego, reszta - „Schetyńówka”. W roku 2010 środki krajowe przyznane zostały na : pomoce dydaktyczne 12 tys. zł i 666 tys. zł na budowę „orlika”. Środki unijne w 2009 roku dostaliśmy na : ulicę Chlebowskiego - 1.513.055,39 zł to są środki na zagospodarowanie terenów i przystosowanie pod działalność gospodarczą oraz na rewitalizację parku Jana Pawła II - 1.921.448 zł. Rok 2010 - na dzień dzisiejszy mamy pisemne odpowiedzi, że zostały przyznane na : ratusz, czyli muzeum - 1.900.238, 45 zł. oraz na ulicę Żwirki i Wigury - 1.736.424 zł. I jeszcze dwie kwoty są nie do końca są wyjaśnione czyli e-usługi i medyk. Gdybyśmy dostawali dofinansowanie, to są to środki - usługi elektroniczne 840.750 zł i medyk - 5.849.529 zł. Tak by wyglądały dofinansowania zewnętrzne.

Radny pan Zenon WOJNAROWSKI – od czego zależy ta kwota na medyk ?

Pan DUCHNA : od woli Zarządu Województwa.

Pan Wojnarowski pytał o wiaty przystankowe na ul. Leśnej. Sprawa wygląda tak ; wiaty przystankowe przy zatokach autobusowych są wykonywane przez np. PKS lub przez właściciela drogi. Wtedy są one publiczne i każdy przewożący pasażerów ma prawo z nich

korzystać. Jedna wiata razem z utwardzeniem kosztuje ok. 15 tys. zł. Z odpowiedzi udzielonej przez Zarząd Dróg Powiatowych wynika, że oni nie dysponują w tej chwili takimi możliwościami finansowymi. Zostały przez miasto ustawione ławki. One są przy cmentarzu na terenie, który stanowi własność miasta, bo na takich możemy to zrobić. Przykro mi, że to się nie udaje, ale są pewne ograniczenia. Starostwo też ma swoje wydatki, które musi realizować i w tym roku poświęciło większość nakładów na ulicę Księżodworską. Powiem państwu tylko tak kwoli wyjaśnienia, że na przyszły rok planują dokończenie realizacji aż do ul. Kolejowej, oczywiście, wspólnie, czyli, że miasto dołożyłoby znowu połowę potrzebnej kwoty.

Jeżeli chodzi o ulicę Karłowicza - jest to ulica stanowiąca własność miasta, nie jest drogą publiczną i nie ma połączenia z żadną drogą publiczną. To jest podobna sytuacja do tej, jaką mieliśmy z ulicą, którą państwo dzisiaj zezwolili nabyć. My musimy ją połączyć z którąś z ulic i wtedy to będzie realne, i możliwe. Na dzień dzisiejszy jakiś remont byłby realny, ale nie jest możliwe zrobienie porządku bez uregulowań gruntowych. Ci, którzy w tym osiedlu mieszkają wiedzą, że z tej ulicy korzysta cały teren spółdzielni, a tak jakoś się zdarzyło przy bardzo dawnych podziałach., że spółdzielnia zachowała sobie jeden odcinek, który łączy. Natomiast my mamy taką drogę, która nie ma połączenia prawnego, bo ja nie mówię o fizycznym. Fizycznie widać, że jest, ale prawnie musimy to uregulować i wtedy będzie możliwość zrobienia porządku już takiego, jak powinien być.

Co do remontu na ulicy Leśnej - droga w osiedle : My na dzień dzisiejszy nie jesteśmy właścicielem. Żeby cokolwiek tam można było zrobić musi być przekazanie odpowiednim aktem notarialnym. Stan tej drogi jest zły, powiem gorzej - jest opłakany. I miasto przejmuje to tylko z jednego względu, że tak naprawę są tam nieruchomości miasta, do których nie ma dojazdu, a wchodzenie w rozwiązania ze służebnością drogową będą trwały i trwały i będą bardzo ułomne. Myślę, że w przyszłości ta droga będzie miała status drogi publicznej, bo tak chyba powinno być, będzie się to wiązało ze zmianą nazwy, ale to są sprawy, które będą przedmiotem obrad następnej Rady Miasta.

Co dalej z basenem – jest w trakcie postępowanie, w którym wyłaniamy wykonawcę na koncepcję. W tej koncepcji mają być pokazane także koszty i wówczas będzie jakaś decyzja w związku z kosztami, tj. w jaki sposób, skąd brać środki, itd. Bo dzisiaj bym państwa okłamał gdybym powiedział, że wiem z jakich źródeł będzie sfinansowana budowa. Po uzyskaniu wymiaru kosztowego tego zadania, można dopiero zacząć przygotowywać program realizacji. Na pewno nie będzie to rzeczą łatwą i tanią, ale jest to pierwszy etap, bez którego cała reszta jest nierealna. Dlatego myślę, że to od czego zaczęto jest słuszne.

Następne pytanie pana Wojnarowskiego – brak zewnętrznych inwestorów. Myślę, że tereny, które stanowią własność miasta przy ul. Żwirki i Wigury jak i tereny przy ul. Chlebowskiego stanowią bardzo dobrą ofertę inwestycyjną. Po wybudowaniu tam dróg myślę, że w promieniu 100 km mało które miasto ma uzbrojone tereny w drogi, w wodę, w kanalizację, oświetlenie, wszystkie media, że przedsiębiorca w zasadzie wchodzi i ma wszystko na miejscu. Ja nie sądzę, że przyjdą wielcy, bo tam działki nie są olbrzymie, ale pięciu średnich lub małych przedsiębiorców czasem jest lepszych niż jeden, który może się w każdej chwili wykoleić. Te działki zarówno w jednym jak i drugim terenie są nieźle położone. Jeżeli się spojrzy na rozwiązania, które związane są też z wiaduktem, to przejazd pod wiaduktem w ulicę Polną i później w ulicę Żwirki i Wigury lub nawet na drogę do Rudolfowa będzie dawał takie możliwości. To się tak dobrze zbiega, że w zasadzie w jednym czasie będą tam prowadzone inwestycje kolejowe i miejski. Będzie trudność z przejazdem, ale sprawa zostanie załatwiona za jednym zamachem.

Pytanie dotyczące ustawiania radarów na drodze wojewódzkiej: Procedura w zakresie ustawiania i kontroli radarowej jest taka, że występuje się do Komendy Policji Powiatowej o uzgodnienie punktów, gdzie i kiedy te radary powinny być ustawione - zatwierdza to Komenda Powiatowa Policji i później następuje realizacja. W związku z tym, taki był plan i w tym miejscu je ustawiono. Efekt był taki, że 90 kierowców zostało ukaranych za przekroczenie prędkości. I była w tym zakresie też kontrola przeprowadzona przez Komendę Wojewódzką Policji, która stwierdziła, że nie ma żadnych uchybień, że w Działdowie wszystko jest bardzo dobrze w zakresie korzystania z radaru przez Straż Miejską.

Następne pytania zadał pan Grzegorz Mrowiński, a pierwsze z nich dotyczyło kosztu remontu ul. Zientary –Malewskiej. Koszt położenia warstwy ścieralnej i wyrównującej to 30 495 zł. Kosztorys opiewał na te dwie rzeczy bez krawężników, jak również obejmował podniesienie i regulację studzienek i wpustów ulicznych. Dokumentacja była kosztorysowa i zgłoszenie do starostwa. Jeżeli jest remont to inne dokumenty nie są wymagane.

Jeżeli chodzi o wycinki drzew przy ul. Kolejowej to my poinformowaliśmy odpowiednie służby i organy o tym, że jest taka sprawa. Burmistrz Miasta nie ma prawa wycinać drzew na cudzym gruncie. Ale, ponieważ tam, rzeczywiście, drzewa wyschły podobno same, olbrzymie topole i tworzą zagrożenie, sprawa się jak gdyby wzmocniła. Jako organ, który widzi niebezpieczeństwo wystąpiliśmy do PKP żeby się zajął sprawą, bo to jest w terenie kolejowym i na działce miasta, oddanej w użytkowanie wieczyste. Sprawa na dzień dzisiejszy wygląda tak, że Dyrektor Ochrony Środowiska wydał decyzję o usunięciu drzew, a usuwać będzie PKP.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Marka Dwórnika ; czy mamy podpisane umowy na obiekt przy ulicy Wolności i na ratusz - mamy pisemną odpowiedź dotyczącą ratusza i będzie podpisana umowa. Na obiekt przy ul. Wolności nie mamy.

Wzrost bezrobocia czy nastąpił : z mojej wiedzy wynika, że w roku 2010 roku nie nastąpił wzrost bezrobocia. A spadek dochodów, o których pan Marek wspomina jest też następstwem podjętych kiedyś decyzji w postaci ustaw o zwolnieniach i ulgach. Wiadomo też, że nie jest tak dobrze jak było w roku 2007 czy 2008, gdzie był wzrost gospodarczy w zupełnie innym tempie. Na pewno nie jest rewelacyjnie panie Marku, co wszyscy chyba wiedzą.

Pan Przybyłka zadał pytanie dotyczące wiaduktu i jak będzie zorganizowany ruch szczególnie samochodów ciężkich. W dokumentacji, jaką mamy w urzędzie i z ustaleń, w których brałem udział wynika, że TIR -y w ogóle nie będą miały prawa wjazdu do Działdowa. Na okolicznych drogach będą zorganizowane objazdy, a na terenie miasta objazd będzie wyglądał w ten sposób, że cały ruch będzie kierowany na ulicę Księżodworską. Przejazd nie będzie zamknięty do momentu wybudowania wiaduktów. Ja proponowałem jeszcze, żeby zrobili przejazd tymczasowy między ulicą Polną a ulicą Skłodowskiej, ale PKP się na to nie zgodziło. Jeżeli chodzi o ruch lokalny to przewidując też, że będzie problem, mamy tam zapis, że na skrzyżowaniu ulic Księżodworska - Sienkiewicza- Osiedleńcza trzeba inaczej zorganizować ruch. A musi to być zrobione, ponieważ tam będzie znowu zmiana pierwszeństwa ; samochody, które dzisiaj jeżdżą Księżodworską od strony Księżego Dworu stracą na pewno ten przywilej, a przywilej będzie dla tych, którzy zjeżdżają z ulicy Sienkiewicza. Myślę, że właściwym byłaby tam organizacja ruchu kołowego.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące osiedla Lidzbarska i drogi od Rudolfowa, to ja już kiedyś mówiłem, że mamy wykupione grunty, mamy zabezpieczone pieniądze i teraz będzie poszukiwanie wykonawcy. Wartość tego zadania to 50 000 zł i może być kłopot, bo zysku z tego wielkiego wykonawca mieć nie będzie.

Co do opóźnienia na „orliku” : termin minął 19 sierpnia, a za każdy dzień zwłoki naliczana jest kara w wysokości 2900 zł. Jest to pierwszy przypadek w dziejach miasta, że „orlika” nie wykonano w terminie. Wykonawcą jest firma spoza miasta i jest to tragiczny wykonawca przynajmniej w zakresie terminowości.

Jeśli chodzi o słup oświetleniowy, to staramy się nabyć taki słup. Ale jest problem z zakupem jednego słupa, gdyż wytwórca ma bardzo dużo zamówień i sprzedaje je hurtem. Myślę, że w ciągu najbliższego tygodnia lub dwóch w końcu pozyskamy ten słup i go wymienimy.

Na pytania pani Konarzewskiej myślę, że udzielił pan Maćkowiak odpowiedzi wyczerpującej. Organizatorem tej imprezy jest MDK. On dostaje grunty jak gdyby

w użytkowanie i wszystkie sprawy dotyczące ochrony jak i wydzierżawiania gruntów na działalność gospodarczą są przez niego organizowane.

Pan Bedra pyta - po co było rondo przy ul. Polnej ? Proszę państwa, to jest rondo najazdowego, ponieważ na terenach, na których nie można budować dużych rond robi się tzw. rondo najazdowe, przez środek których mogą przejechać ciężkie wozy. Ono ma być w środku utwardzone po to, żeby te wozy mogły przejechać. Tam nie było warunków na wykonanie normalnego rondo, bo trzeba by było wykupywać sąsiednie grunty, albo zmieniać przebieg drogi przy szkole i to w takim zakresie, że ta inwestycja byłaby trzy czy cztery razy droższa, a efekt byłby podobny. Chodziło również o bezpieczeństwo dzieci. Mam to szczęście, że ja też dowożę dziecko do szkoły i zarówno rano jak i o godzinie trzeciej tam po prostu się działy cuda. Chcieliśmy to tak zorganizować, żeby małe dzieci były dowożone na tę zatokę i z tej zatoki mogły spokojnie wysiąść i mieć najkrótszą drogę do szkoły. Dzisiaj przyjęli państwo zmiany do budżetu, a jedną z nich jest przeznaczenie 35 000 złotych dla szkoły na utwardzenie terenu na parking dla nauczycieli, żeby nauczyciele nie wjeżdżali na parking znajdujący się naprzeciwko szkoły. Da się zauważyć jeszcze jedną rzecz, otóż tam mimo, że jest podwójna linia ciągła, to chyba jest mało widoczna. Jak się przyjeżdża to samochody są zaparkowane lampami, czyli przodem do ulicy Sienkiewicza i nie ma możliwości wjazdu w taki sposób. Pan dyrektor mówił, że wystąpi do policji, żeby zajęli się tym tematem, bo widocznie podwójna ciągła jest niewidoczna - powinna być poczwórna.

Jeżeli chodzi o pytania pana Nowickiego, to pan Nowicki musiał wyjść, ale wcześniej żeśmy mu przekazali wszystko, co zrobiliśmy w sprawie sklepu z dopalaczami; zapoznał się, podziękował - był usatysfakcjonowany.

Sprawa zatok : przy parkingu są zatoki publiczne i każdy ma prawo z nich korzystać. Jeżeli są tam napisy, które są niezgodne z przepisami, albo sugerują coś, to po prostu ich nie będzie, bo zatoka w ulicy Krasickiego jest publiczna i każdy ma prawo tam zaparkować. One były budowane w czasie, gdy daliśmy teren DAR-owi na budowanie CKU i oni w ramach tej inwestycji wykonywali parking i te zatoki. Ale okres użytkowania przez DAR już się skończył, więc one są teraz publiczne.

Pan Demski pytał się - co ze spalaniem śmieci w domach jednorodzinnych i zakładach : Będziemy, oczywiście, interweniować, z tym że jest to sprawa, która dotyczy... własnego sumienia, a może i więcej. Ci, co palą te śmieci zawsze będą próbowali je palić. Nasze działania mogą być tylko takie, że się karze. Ja myślę, że to bardziej zależy od wychowania i kształtowania pewnych postaw, żeby tego nie robić. Gdybyśmy chcieli sprawdzać, to połowa urzędników musiałaby po godzinach biegać i jest taka procedura, że trzeba udowodnić, że ktoś to spala. Nie wystarczy, że to czuć, tylko trzeba udowodnić i jest z tym

problem. A dlaczego niektórzy tak robią... ja mogę powiedzieć, że nie wiem dlaczego to robią - przecież mają też małe dzieci i tam mieszkają. Mogę też to zrozumieć, że czasem jest to spowodowane biedą, ale czy w każdym wypadku to nie wiem - sądzę, że chyba nie.

Pan Andrzej Tessar w zasadzie wyjaśniał sprawę jednokierunkowej drogi i myślę, że to nie wymaga mojego komentarza .

Następne pytanie - brak widoczności na skrzyżowaniu ulicy Małka. Niestety, ja się zgadzam, że tam jest brak widoczności. Z wiedzy jaką posiadam - jest przygotowywana ustawa o warunkach, w jakich mogą być wieszane reklamy i prawdopodobnie wejdzie ona w życie. W tej chwili jest bardzo trudna sprawa, ponieważ jest to własność prywatna i my nie możemy nic uczynić w tej sprawie. Ponadto jest to droga wojewódzka, także to zarządca drogi by musiał coś robić. Ale my mieliśmy jedną próbę i po prostu nic nam się nie udało. Ma być to uregulowane, ponieważ jak państwo czasem słyszycie w telewizji - te reklamy stoją w różnych dziwnych miejscach. Jeżeli jest to obiekt budowlany to są jeszcze przepisy, które ograniczają, a jeżeli jest to tylko zwykła plansza przyczepiona do płotu to w zasadzie nawet prawo budowlane nic nie daje. Nie jest to bowiem urządzenie, tylko kawałek materiału przyczepiony do ogrodzenia i nie ma takiego organu, który byłby właściwy. Ta ustawa ma to uregulować i dać duże prawa gminom w zakresie ustalania zasad reklamowania się na terenach miast.

Pan Mrowiński pytał czy jest planowana budowa obwodnicy. Otóż jeżeli chodzi o obwodnicę, no to ja rozumiem przez to drogi wojewódzkie. My mamy w planie wskazane którędy ona ma przebiegać ; Gmina to zaakceptowała. Było też wskazanie pana marszałka o drugą obwodnicę miasta Działdowa. Obwodnica dotyczy przede wszystkim TIR-ów i ciężkich wozów, o którym państwo mówiliście przy budowie wiaduktu. Drugim wskazaniem, które ja znam to jest droga od Wysoki przez Księży Dwór i połączenie za mostem z droga wojewódzką. Takie pismo przyszło zarówno do nas jak i do pana wójta. Wiem, że w studium będą coś opracowywać, ale to są poważne koszty ; prawdopodobnie zbierają więcej wniosków, żeby je w jednym postępowaniu robić. To nie jest sprawa, która będzie szybka, bo dzisiaj się buduje obwodnice na drogach krajowych. W tym rozdaniu, które będzie ze środków unijnych jest mowa o dalszej budowie dróg w Polsce, przeważnie o znaczeniu, no już nie mówię krajowym, ale także regionalnym. Mają być też środki na oszczędność energii i w zasadzie to mają być takie dwie, główne dziedziny. A trzecia dziedzina to jeszcze rozwój innowacyjnej gospodarki. Więc w środkach unijnych mogą się znaleźć źródła na finansowanie takich budów. Myślę, że w Polsce przyjdzie czas na to, że będą budować obwodnice także przy drogach wojewódzkich. Na razie budują głównie na drogach krajowych.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :

Szanowni państwo, problem, który poruszyła pani Milewska i pan Mrowiński dotyczy tego samego. On jest do rozstrzygnięcia na gruncie Ordynacji wyborczej do rad gmin, rozdział XI - Kampania wyborcza, dokładnie art. 65 ust. 2 i ust. 2a. Ja może odpowiadając na to pytanie - chociaż jest to pytanie kazu. Ja odpowiem na pytanie nie na kazu : zgodnie z art. 70a tejże ustawy burmistrz powinien niezwłocznie po rozpoczęciu kampanii wyborczej wskazać miejsca na bezpłatne umieszczanie plakatów, haseł wyborczych jak również urzędowych obwieszczeń wyborczych. I takie obwieszczenie jak państwo doskonale wiecie istnieje - ono jest z 27 września; mam tu je przed sobą, ono jest również opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Natomiast ust. 2 artykułu 65 mówi że : „Zabrania się prowadzenia kampanii wyborczej ; 1) na terenie urzędów administracji rządowej i administracji samorządu terytorialnego oraz sądów, 2) na terenie zakładów pracy w sposób i w formach zakłócających ich normalne funkcjonowanie, 3) na terenie jednostek wojskowych”. I ten art. 2a mówi wyraźnie i on jest najbardziej zbieżny z państwa oczekiwaniami, że : „ Zabronione są jakiegokolwiek formy agitacji wyborczej na terenie szkół podstawowych i gimnazjów wobec uczniów nieposiadających prawa wybierania”. I o ile, Szanowni państwo, te billboardy, te plakaty, banery, czy cokolwiek innego mają formę agitacji wyborczej - jest to niezgodnie z tym przepisem. Natomiast muszę państwu jeszcze powiedzieć i przypomnieć, że kiedy powstały orliki - pojawiły się w sposób niekontrolowany reklamy wszelkiego rodzaju i to o pokaźnych rozmiarach. I woła Burmistrza było, aby tę kwestię uregulować, skodyfikować i wynająć czy wydzierżawić tę powierzchnię. I z tego co wiem od pana Burmistrza Duchny, tego rodzaju działania zostały sfinalizowane i najprawdopodobniej one tak też działają. Żeby odpowiedzieć na pytanie - czy to jest niezgodne, to musi być ten zamiar agitacyjny I o ile taki zamiar istnieje - jest to naruszenie tego przepisu, ale to trzeba stwierdzić. Ponadto, ja rozumiem zaadresowanie tego pytania do mnie, gdyż wszem i wobec jest wiadomo, że odpowiadam za całokształt spraw wyborczych na terenie miasta Działdowo- jest tak i tym razem. Natomiast, Szanowni państwo, w przypadku np. wyznaczenia, wskazania określonych miejsc, z chwilą kiedy dopilnuję tego rodzaju rzeczy - jestem często autorem - przekazuję dalej do nadzoru i kontroli - kto w tej materii? - Wydział Gospodarki Komunalnej i Straż Miejska. I w związku z tym, o ile taka sytuacja mogła by mieć miejsce, to ona zasadzie indywidualnego zawiadomienie organów ścigania o popełnionym wykroczeniu wynikającym z tego przepisu. Najprawdopodobniej o te przesłanki zostaną stwierdzone - muszą być doprowadzone do stanu zgodnego - taki jest stan prawny i taki jest stan faktyczny. Oczywiście, Szanowni państwo, zakazy, o których mówiłem w art. 65 i 70a one

rozciągają się na przepisy karne, które znajdują się w dziale VII Ordynacji wyborczej. Dokładnie jest o tym mowa w art. 199 ust. 2, który stanowi, że : *tej samej karze, czyli karze grzywny, podlega, kto prowadzi agitację wyborczą na terenie szkół podstawowych lub gimnazjów wobec uczniów nieposiadających prawa wybierania.* Dziękuję uprzejmie.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Bardzo proszę , pan radny Marian Odachowski chce uzupełnić.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

Sądzę, że mogę uzupełnić, pani Przewodnicząca, i udzielić jeszcze dalszych wyjaśnień w tej kwestii, bo jak domniemywam to pytanie padło w związku z banerami komitetu, którego jestem pełnomocnikiem, a którego nazwy - z powodów oczywistych - nie będę wymieniał. Otóż banery wiszą, ale nie na orliku, tylko na siatce ogrodzenia zewnętrznego. Na siatce ogrodzenia zewnętrznego - powtarzam. A więc na granicy działki szkolnej i terenu miasta. Po drugie są one skierowane na odbiorcę zewnętrznego, przechodnia, a nie są adresowane i skierowane do uczniów jakiegokolwiek szkoły. Zatem trudno mówić, że jest to element agitacji wyborczej adresowanej do uczniów gimnazjum. Po drugie - komitet ma podpisane umowy najmu i my płacimy za te banery. Na dzień wczorajszy wiem, że już wisi tam kolejny baner innego komitetu i ta powierzchnia jest jakby wolna i do dyspozycji. A szkoła na tym może tylko zarobić i każdy komitet, jak sądzę, może z tej oferty skorzystać na tej samej zasadzie, bo też taki padł zarzut przez domniemanie wykorzystywania jakby zależności firmy czy spółki komunalnej podległej miastu. Na tej samej zasadzie myśmy zawarli umowę najmu, płacimy czynsz i jak sądzę dopóki płotu starczy prezes PKGiM -u będzie go chętnie udostępniał. Dziękuję.

Pani Monika SKRZYPEK - Naczelnik Wydziału PNs ;

Jeżeli chodzi o pytanie, które dotyczy sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej przy ulicy Jagiełły 23, na zapleczu, oznaczonej numerem działki 985/6, to : 22 września 2008 roku wspólnota zwróciła się z wnioskiem do Burmistrza Miasta o sprzedaż części tej nieruchomości, o szerokości pasa pięciu metrów, na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, czyli stanowiącej własność wspólnoty. Ponieważ działka ma szerokość 15 metrów - odpowiedź została udzielona negatywna, że nie można sprzedać pasa i uszczuplić nieruchomości w ten sposób, żeby ona nie była samodzielna. Odpowiedź taka wspólnocie została udzielona 9 października 2008 roku. Następnie została przygotowana procedura przetargowa i przetarg został ogłoszony

w „Gazecie Działdowskiej” w dniu od 1 do 7 września 2009 roku. Natychmiast została poinformowana również wspólnota mieszkaniowa o tym przetargu, w dniu 8 września 2009 roku, zwrotne pismo potwierdził zarządca wspólnoty, pan Ostrowski w dniu 9 września 2009 roku. Przetarg odbył się w dniu 9 października 2009 roku, był jeden oferent i ten oferent nabył działkę. Ponadto chciałam powiedzieć, że zgodnie z przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami i przepisami wykonawczymi, czyli rozporządzeniu - wisiała również informacja o wyniku przetargu, która została wywieszona siedem dni po przeprowadzonym przetargu, czyli została wywieszona na tablicy ogłoszeń w dniu 16 października 2009 roku, a zdjęta 23 października 2009 roku. Na wszystkie moje stwierdzenia, które w tej chwili powiedziałam, jest pełna dokumentacja, która jest w dwóch teczkach, ponieważ była to procedura bardzo długa. I twierdzenie, że procedura mogła zostać niezachowana zgodnie z obowiązującymi przepisami, ewentualnie ogłoszenie nie zostało zamieszczone uważam, że było bezzasadne. Dziękuję bardzo.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta :

Pytanie pana radnego Kaszubskiego dotyczyło środków na lokatach. Ja myślę, że raczej należy powiedzieć o środkach do dyspozycji gminy za rok 2006 i za rok 2009, ponieważ te lata budżetowe mamy zamknięte.

W roku 2006 środki do dyspozycji wynosiły 2 255 557 zł. Jeśli chodzi o ich podział to 1 068 634 złote to były środki z tak zwanego skumulowanego wyniku gminy, czyli tutaj była skumulowana nadwyżka według stanu na koniec 2006 roku, natomiast kwota 1 186 923 złote to były wolne środki na rachunkach, pochodzące z kredytów i takie też było zadłużenie gminy na koniec roku 2006. Przypomnę może jeszcze dochody i wydatki, bo też znacznie się te kwoty zmieniły; dochody wynosiły 39 725 000 zł, a wydatki 39 886 000, w tym wydatki majątkowe - 7 480 000 złotych.

Rok 2009 - środki do dyspozycji gminy na koniec roku 2009 wynosiły 5 912 306 zł, z czego 912 306 zł to był tak zwany skumulowany wynik, natomiast 5 000 000 zł pochodziło z kredytu i takie też było zadłużenie gminy na koniec roku 2009. Jeśli chodzi o obroty: dochody wyniosły w 2009 - 48 146 000zł, wydatki 56 046 000 zł, w tym wydatki majątkowe - 17 927 000 zł. Zadłużenie na dzień dzisiejszy, z tego pięciomilionowego zadłużenia spłaciliśmy już trzy raty, w tym momencie wynosi ono 4 531 000 złotych i zaciągnięta została pierwsza rata nowego kredytu z roku 2010 w kwocie miliona złotych. Dziękuję bardzo.

Ad pkt 22*Wolne wnioski i informacje :***Pani Teresa BARTKOWSKA -FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Udzielam głosu przedstawicielowi firmy PROVENTA, który jest naszym gościem od godziny dziesiątej i bardzo liczył na to, że w wolnych wnioskach głos zostanie mu udzielony.

Pan Roman POPPEK - Prezes Zarządu spółki PROVENTA PL :

Panie i panowie Radni! Panie Burmistrzu !

Cieszę się bardzo, że mamy tutaj media. W związku z sytuacją, jaka zaistniała, a zaistniała takowa sytuacja, że została nam odmówiona współpraca. Zostały odrzucone nasze wnioski o wydzierżawienie pewnych miejsc przy oczyszczalni ścieków. Chciałbym tutaj pewne rzeczy sprostować, ponieważ nie wiem na jakiej podstawie zostało to odrzucone ? A po drugie chciałbym, na wstępie powiedzieć, jak długo jesteśmy w Działdowie. Otóż od dziewięciu miesięcy jesteśmy w Działdowie, gdzie zostaliśmy sprowadzeni przez naszego dystrybutora ; wydawało nam się, że miasto jest bardzo przychylne i przyjazne. Po uzgodnieniu i po rozmowach wielokrotnych moich pracowników, współpracowników i partnerów z władzami miasta - zdecydowaliśmy się na takową inwestycję; mówimy o bioelektrowni, która miała powstać przy oczyszczalni ścieków. Otóż, proszę państwa, dlaczego przy oczyszczalni ścieków ? - dlatego, że została nam przez władze miasta pokazana ta oczyszczalnia i władze miasta szukali oszczędności pieniężnych itd I to władze miasta zdecydowali, wskazali nam miejsce, w którym by to mogło powstać. Na dowód tego mamy tutaj wszystkie dokumenty, które świadczą o tym, że miasto z nami współpracowało. Wszystkie dokumenty otrzymaliśmy z miasta świadczące o tym, że jest to realne i do zrobienia. Dlaczego przy oczyszczalni ścieków, ponieważ złożyliśmy propozycję tutaj, żeby zaoszczędzić koszt wywozu tzw. odpadów z oczyszczalni ścieków, który w skali roku wynosi około 500 tysięcy złotych. Oprócz tego, proszę państwa, jest jeszcze kwestia środków chemicznych, które oczyszczalnia ścieków używa w wysokości około 120 tysięcy złotych. Myśmy wyliczyli wstępnie, zakładając po obniżeniu wszystkich możliwych rzeczy, że oszczędność w momencie powstania bioelektrowni miasto ma rzędu około 800 000 złotych w skali roku, a docelowo planujemy, żeby to było ponad milion. Więc zdziwiony dzisiaj byłem odmową, ponieważ żeby było śmiesznie - projekt jest współfinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, który to narzuca rygorystyczne kryteria, które trzeba spełnić, żeby w ogóle dostać jakiegokolwiek pieniążki

z tego funduszu. Nasza bioelektrownia spełnia to w 100%, ale nie chciałbym się wypowiadać jako fachowiec, ponieważ mam tutaj dzisiaj fachowca, naszego współpracownika, naszego partnera, który jest autorytetem w Polsce i na uniwersytetach również i zagranicą, jest konstruktorem inicjatorem tej bioelektrowni i to on by musiał zapoznać państwa z działaniem tej bioelektrowni. Ja nie będę wchodził w kompetencje, poproszę pana Wojtkę Łukasza tutaj do mnie jeśli można, panie Wojtku, zapraszam.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Jest już taki czas, że trudno, aby państwu udzielić głosu na więcej niż 10 minut, z którego już część została wykorzystana. A po drugie ja myślę, że to już jest sprawa dla nowej Rady, dla nowego Burmistrza dlatego ja bym chciała tylko, żeby pan nam zasygnalizował co miasto może stracić - już pan zasygnalizował, że może stracić dochód roczny nawet do miliona złotych.

Pan Roman POPPEK : miejsca pracy również, pani Przewodnicząca

Przewodnicząca :

Miejsca pracy to może stracić i może zyskać

Pan Roman POPPEK :

Których jeszcze nie ma, prawda? My tworzymy te miejsca pracy.

Przewodnicząca :

Rozumiem. I jeszcze co oprócz z tego może zyskać. Może zyskać przetworzenie odpadów, które w tej chwili kosztują miasto ?

Pan Roman POPPEK :

Pół miliona w skali roku.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Zanim dokończymy tę rozmowę poproszę pana radnego Stolarskiego, przewodniczącego Komisji Gospodarki o krótkie uzasadnienie negatywnej opinii Komisji.

Pan Adam STOLARSKI - Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska :

Pani Przewodnicząca, Komisja wydała taką opinię, ponieważ za mało wiedziała na ten temat. I, rzeczywiście, podejmowanie takiej poważnej opinii przez komisję na parę dni przed zakończeniem, no my nie mieliśmy w zasadzie takich podstaw. Dobrze by było, żeby

wnioskodawcy uzgodnili termin, jak będzie już funkcjonować nowa Rada, nowa Komisja i na Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska zaprezentowali swoje stanowisko, korzyści, jakie miasto może uzyskać i jakoś to globalnie przedstawić. Natomiast podejmowanie takiej decyzji teraz, pod koniec kadencji byłoby nieodpowiedzialne, bo my byśmy jak gdyby narzucili nowej Radzie i nowym władzom miasta, wybranym po 21 listopada pewne rzeczy, na temat których niewiele wiemy. I to była podstawa decyzji Komisji.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Rozumiem. Czyli pozostałe pięć minut dla panów.

Pan Wojciech ŁUKASZEK - przedstawiciel PROVENTY :

Proszę państwa, to co usłyszałem w tej chwili od pana Przewodniczącego jest dla mnie całkowitym zaskoczeniem. Nie chciałbym używać ostrych słów, ale uważam, że to, co Komisja zrobiła jest nieprzyzwoite ze względu na to, że ona wskazała następnej Komisji jak należy postępować. Jeżeli pan Przewodniczący zakładał, że nowa Komisja ma sprawę rozstrzygnąć to powinien wniosek zawiesić i przekazać go do załatwiania następnej Komisji. Jest to nieuczciwe. Jest to - no tyle powiem, bo powiedziałbym za dużo. Chcę również powiedzieć, panie Przewodniczący, że z informacji, jakie do mnie dotarły, a dotarły akurat w czasie spotkania na Politechnice Śląskiej. I przekazałem ją, oczywiście, profesorowi Popczykowi, jednemu z najwybitniejszych autorytetów polskiej bioenergetyki, że podstawowym zarzutem Komisji była okładka tygodnika, który nazywa się chyba „Gazeta Działdowska”, gdzie ukazało się zdjęcie człowieka w masce przeciwigazowej i z napisem ulica Przemysłowa. Był to materiał ewidentnie inspirowany. Nie była to samodzielna decyzja wydawcy tej gazety. Jako współautor i współwynalazca bioelektrowni Elektra, w której to technologii projektowanych jest i wykonywanych w Polsce aktualnie osiem bioelektrowni, w tym dwie na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, w tym, również największa jednostkowa bioelektrownia o mocy 5 megawatów w Ujeździe koło Tomaszowa, której investorem jest PKP Energetyka - mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że ta bioelektrownia jest całkowicie bezdolorowa i całkowicie bezodpadowa. Zarzucenie, że bioelektrownia śmierdzi, bo taka była geneza odmowy, jest wielkim nieporozumieniem, bo proces fermentacji metanowej beztlenowej z natury rzeczy odbywa się w układzie hermetycznym. Nie ma możliwości wydostania się czegokolwiek na zewnątrz, bo inaczej nie produkujemy prądu, bo ginie nam flora bakteryjna w komorze fermentacyjnej - to wszystko są bakterie beztlenowe. Rzeczywiście propozycja, którą w tej chwili pan Przewodniczący powiedział jest bardzo rozsądna i my chętnie spotkamy się po raz drugi, bo bioelektrownia Elektra w tej sali

była prezentowana, jeżeli dobrze pamiętam, trzy albo trzy miesiące temu i tam wszystkie te elementy były głośno powiedziane. Więc stwierdzenie, że my nie wiemy, my nie słyszeliśmy nie ma jakiegoś uzasadnienia, bo widocznie pan Przewodniczący na tym spotkaniu nie był. Mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, a jestem z wykształcenia biotechnologiem, że w odległości jednego metra od bioelektrowni nikt nie poczuje gorszego zapachu niż ma to miejsce w tej chwili w okolicach oczyszczalni ścieków. Natomiast ewidentne oszczędności, jakie może uzyskać miasto to, to że osad pofermentacyjny, osad ściekowy, który w tej chwili jest odwadniany ogromnym nakładem energetycznym, bo to jest prasa taśmowa, która jest bardzo energochłonna, która wymaga flokulantów do stabilizacji tego osadu - osad ten może być bez konieczności odwadniania w stanie surowym zagospodarowany przez nas w bioelektrowni. Mówimy o bioelektrowni, a nie od biogazowni. Bioelektrownia to jest instalacja, która produkuje energię elektryczną. I w naszym przypadku będzie to granulowany substytut nawozu organicznego, który tanio będą mogli kupić rolnicy Gminy Działdowo w pierwszej kolejności. Biogazownia jest to instalacja, która produkuje czysty metan, który można wprowadzić do sieci gazowej. Niestety, nie ma przepisów wykonawczych i na razie w Polsce żaden inwestor nie decyduje się na to, żeby wprowadzić taki gaz do siedzib PGNiG-e, która stawia ogromne walory. Bioelektrownia nie jest w żadnym elemencie inwestycją niebezpieczną, bioelektrownia generuje w tej chwili tylko pozytywy. Jeżeli ktoś zapoznaje się z materiałami, które krążą po Internecie, które można przeczytać jedni za, drudzy przeciw, to mogę państwu powiedzieć, że tych osób, które są przeciw jest z czasem tak samo coraz mniej, jak tych którzy protestują przed Pałacem Prezydenta.

Pan POPPEK :

Poza tym chciałem jeszcze zwrócić uwagę, że nas obowiązują pewne terminy typu dotacja itd., które się kończą przy niezachowaniu odpowiednich terminów. Firma PROVENTA ponosi tutaj wielomilionowe koszty. Miasto Działdowo ma okazję zaoszczędzić pieniądze i dać z miejsca pracy, a panowie mi tu powiadają o tym, że Komisja kończy pracę. Panowie, ja bardzo dziękuję za taką współpracę. Albo się ustosunkujecie bardzo czysto i czytelnie, albo weźcie to na swój grzbiet. Tylko waszym obowiązkiem, panowie, jest powiadomić mieszkańców o tym, co wy tu wyprawiacie! Dziękuję bardzo.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Chwileczkę, nie trzeba w ten sposób. Trzeba po prostu mieć, jak już pan powiedział, informację - informacja otwiera horyzonty. Pan już sam wcześniej ocenił nasze miasto jako przyjazne i proszę w tej chwili nie kończyć w ten sposób naszego spotkania, bo to może zostawić dość przykry ślad dla przyszłej współpracy.

Pan POPPEK :

Pani Przewodnicząca, powiem pani tylko tyle, że na nas czekają inne gminy. Myślałem, że tutaj to jest, a informacja na ten temat, pani Przewodnicząca, jest od 9 miesięcy dostępna. Nikt, pani Przewodnicząca, nie postarał się nas zaprosić na spotkanie. Nikt nie poinformował nas, nawet z Rady Miasta nie dostałem informacji pisemnej, co z tym dalej jest po złożeniu przez nas odpowiednich dokumentów.

Przewodnicząca:

Jeszcze nasunęły się inne wnioski, że można zaoszczędzić na kosztach kanalizacji prawdopodobnie, tak? W takim układzie i jest tutaj coraz szersza informacja, ja mam nadzieję, że wrócimy do tego przynajmniej w niedługim czasie. No przecież ...

Pan POPPEK :

Ja nie chcę być wmieszany do żadnej polityki, bo mnie to nie interesuje.

Przewodnicząca:

Ja tu pana nie próbuję mieszać.

Pan POPPEK :

Ale od was, jako od władarzy wymagamy przynajmniej jakichkolwiek odpowiedzi i konkretów.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Otrzymałby ją pan po dzisiejszej sesji. Nie można otrzymać tej odpowiedzi zanim otrzymają ją Radni. Bardzo proszę, jeszcze pan Burmistrz Duchna.

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

Ja tylko chcę uzupełnić pewną informację. Żeśmy udzielili odpowiedzi, że zlokalizowanie tam bioelektrowni jest niezgodne z planem, co oznacza (*przedstawiciel PROVENTY coś powiedział*) przepraszam, ja panu nie przerywałem. Ja tylko stwierdzam fakt, że lokalizacja byłaby niezgodna z planem. Wydzierżawienie gruntu, który jest zielenią naturalną w bezpośrednim sąsiedztwie Natury 2000 ! Więc jest wskazanie, że w mieście są tereny pod przemysł i to jest możliwe, ale nie w tym miejscu. Nie w środku oczyszczalni. Jest ścisły zapis - tam jest oczyszczalnia i to zamyka temat.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Czyli jedno posiedzenie Komisji Gospodarki nie mogło zdecydować za lub przeciw.

Komisja nie czuła się władna przyjąć wniosek, zaopiniować go pozytywnie ze wszystkimi skutkami wynikającymi również z planu zagospodarowania. Zapraszamy do współpracy i myślę, że to dopiero początek naszych spotkań, naszych planów co do oszczędności, co do zysków.

Pan POPPEK:

Pani Przewodnicząca, pan Wojnarowski zadał dzisiaj pytanie: Dlaczego tutaj nie ma inwestorów? Otóż państwo sami sobie odpowiedzieli dlaczego tak się dzieje.

Przewodnicząca Rady:

Na pewno zależy nam na inwestorach i na pewno to nie jest jeszcze ostatnie słowo. Bardzo proszę, pan Stolarski.

Pan Adam STOLARSKI - Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska:

Wydaje mi się, że pan sam podsumował swoje wystąpienie swoją agresją na końcu. Chcę powiedzieć jeszcze raz, że Komisja nie miała możliwość zająć innego stanowiska, ponieważ tych informacji było naprawdę za mało. I to nie Przewodniczący podjął decyzję, tylko cała Komisja jednomyślnie takie stanowisko wypracowała. Jeśli państwu zależy na tym, proszę bardzo, zaanonsujcie następnemu Przewodniczącemu Rady termin spotkania. Spotkacie się, zaprezentujecie więcej informacji, więcej danych, wtedy Komisja może podjąć stanowisko, a nie w ciemno, że ktoś komuś narzuca jakąś historię.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Ja może troszeczkę rozumiem agresję pana, no, nie nazwałbym tego agresją tylko bardziej zdenerwowaniem. A to dlatego, proszę państwa, że kto nie był przedsiębiorcą, to nie wie jakie się ponosi koszty związane z wdrażaniem czegoś nowego. Ja mam takie pytanie, bo ja czegoś nie rozumiem. Otóż pan mówił, że miejsce pod inwestycję wskazał Burmistrz, a pan Burmistrz powiedział, że tam nie może być inwestycji, bo plan tego nie przewiduje. Wyjaśnijmy to, bo ja akurat tej kwestii nie rozumiem. Dziękuję.

Pan POPPEK :

Powiedziałem wóldarze miasta. To miastu powinno zależeć, żeby nam ułatwić współpracę, a nie rzucać kłody pod nogi.

Pan LUKASZEK :

Pani Przewodnicząca, Ja wyjaśnię. Zostały przygotowane wstępne założenia techniczno-ekonomiczne bioelektrowni. Zostały przebadane substraty, które do tej bioelektrowni

mogłyby być wykorzystane. Byłem osobiście na rozmowie z panem Burmistrzem. W gabinecie pana Burmistrza padło stwierdzenie, że najlepszą lokalizacją będzie oczyszczalnia ścieków. Została zlokalizowana ta bioelektrownia, są wyznaczone obiekty. Rozmawiamy w tej chwili o pasie, który znajduje się na terenie oczyszczalni ścieków, a nie poza nią. Mówimy o zieleni wysokiej - pokazuję państwu zdjęcie tej wysokiej roślinności. (*Burmistrz Duchna - plan zagospodarowania nie przewiduje*) Ja wiem co to jest plan, proszę pana. Plan można zmienić, bo przez państwa jest uchwalony. Wysoka roślinność, która się tam znajduje wygląda mniej więcej tak - tu mam zdjęcie zrobione. Świadomie i celowo...

Przewodnicząca Rady : Nie należy się denerwować, bo to zły doradca.

Pan LUKASZEK :

To jest wysoka roślinność, która znajduje się w otoczeniu oczyszczalni ścieków. Ta wysoka roślinność to jest trawa kostrzewa . Tam jest 6 klasa ziemi na tym terenie, który jest terenem ochronnym. Jaka tam roślinność, proszę państwa, powstanie? Sama lokalizacja bioelektrowni mieści się w granicach płotu oczyszczalni ścieków, a my jesteśmy na terenie przemysłowym. Bo oczyszczalnia nie jest terenem rekreacyjnym póki co. Prosiłszy o wydzierżawienie pasa ziemi 12 czy 14 metrów. Na tej ziemi zrobiono zdjęcie właśnie tej trawy, tej zieleni wysokiej. Proszę państwa, ktoś próbuje albo manipulować tym, albo ktoś ma jakieś ukryte korzyści. Nie próbuję dociekać kto.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Nie należy, aż tak daleko idących wniosków wyciągać, bo ostatecznie jest wszystko przed nami. I jeżeli panowie pozwolą wrócimy do tematu w odpowiednim czasie.

Radny pan MROWIŃSKI:

Pani Przewodnicząca! Proszę państwa!

Nie chciałbym tak tego tematu kończyć, że : „Coś tam kiedyś o czymś pogadamy”. Chciałbym, żeby padły jakieś zobowiązania. Nie jest tajemnicą, że to jest ostatnie posiedzenie Rady. Ale, proszę państwa, do posiedzenia następnej Rady mogą upłynąć przynajmniej dwa miesiące. Nie wiem czy państwo mogą czekać dwa miesiące. Natomiast ja nie jestem ani za, ani przeciw, tylko boję się, że za 20 lat ktoś się będzie śmiał z nas, z mieszkańców Działdowa, że my w XXI wieku mieliśmy średniowiecze, że nie, bo nie, że nikt nie podjął analizy, nikt nie podjął dyskusji, prawda? Nikt tego nie konsultował z mieszkańcami, nawet nikt nie próbował przedstawić mieszkańcom korzyści, albo i niekorzyści, bo mogą być jakieś wady tego pomysłu, tego projektu.

Ja chciałbym, żeby tu padły dzisiaj jakieś deklaracje, żeby ktoś się spotkał z tymi panami i porozmawiał. Dziękuję.

Pan POPPEK:

Ja chciałbym tylko dodać, że myśmy proponowali w Działdowie zorganizować piknik ekologiczny na koszt PROVENTY, który to zorganizowaliśmy w waszym sąsiedztwie, w Iłowie. Potężny piknik ekologiczny mówiłem to raz, mówiłem to po raz drugi, rozmawiałem o tym już nie wiem z kim i nikt nas nie przyjął.

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

To znaczy ja jedną rzecz chcę uświadomić. Otóż mamy plan, który przewiduje, to co przewiduje. A zmiana planu, to jest pewna procedura. Jak plan nie przewiduje, to jest przecież wiele innych miejsc w Działdowie, które są pod działalność przemysłową. Można kupić obok, też są pod taką działalność. To nie jest tak, że my nie chcemy, tylko ja się dziwię, bo przedsiębiorca, który działa w biznesie to najpierw występuje o jakieś działki i wskazanie czy to jest zgodne, czy niezgodne z planem - i dopiero wtedy się działa. A tutaj się mówi, że z wóldarzami. Ja się ani wóldarzem nie czuję, ani spotkania nie miałem. Ja miałem obowiązek przygotować wspólnie z panią Moniką odpowiedź na pytanie, które padło na piśmie: Czy to jest w planie przewidziane? I taką odpowiedź żeśmy przygotowali i to jest wszystko na ten temat. Działalność w tym zakresie jest możliwa. Miasto wcale nie jest przeciwne, ale trzeba wiedzieć co gdzie można. Ja jestem zdziwiony, że ktoś mówi, że rozmawiał z wóldarzami i wskazano mu tę działkę.

Pan POPPEK :

Proszę pana, ja rozmawiałem z Burmistrzem. Jeśli pan uważa, że Burmistrz nie jest wóldarzem tego miasta, to nie rozmawiamy o tym.

Pan DUCHNA :

Może pan rozmawiał z Burmistrzem o jakieś wstępnej lokalizacje, ale o lokalizację konkretną to się występuje na piśmie, i to uczyniliście, tylko w jakim okresie?

Pani Przewodnicząca:

Dobrze. Już koniec dyskusji! Szanowni państwo! Nie uchylamy się od rozwoju naszego miasta, tylko nie można w ten sposób.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Zamykam ten temat. Zobowiązałam się, że udzielię panu głosu, że wysłuchamy pańskiego za, ale ja nie pozwalam na impertynencję wobec nikogo na tej sali. Zamykam ten temat.

Bardzo proszę, pan Radny Józef Orzechowski.

Radny pan Józef ORZECHOWSKI :

Szanowna Rado! Myślę, że troszkę ostudzę te emocje, a tym bardziej osłodzę. Działdowscy Orlicy pod wodzą trenera Grzegorza Kaszubskiego w dniu dzisiejszym uczestniczyli w rozgrywkach finałowych Warmii i Mazur w turnieju piłki nożnej pod patronatem premiera Donalda Tuska, pod nazwą Orlik 2010. Podekscytowany jestem, często wychodziłem, bo informacja była na bieżąco. W meczu finałowym turnieju Działdowianie pokonali zespół z Ostródy 3:1. Tym zwycięstwem zagwarantowali sobie udział w rozgrywkach finałowych ogólnopolskich, które odbędą się od 20 do 24 października w Warszawie. Szanowni państwo, 16 drużyn z kraju, w którym Działdowscy Orlicy ! (*oklaski*) Pragnę przypomnieć, że zespół Grzegorza Kaszubskiego jest aktualnym wicemistrzem województwa, a w finałowym meczu uległ zespołowi z Ostródy. Także rewanż wzięty jest po dwakroć. Ogromne sukcesy, jakie osiągają podopieczni Grzegorza Kaszubskiego to efekt ciężkiej pracy i wiary w siebie oraz zawodników. Możliwości przeprowadzenia treningów, jakie dają nowo wybudowane boiska Orlik przekładają się na bardzo dobre wyniki pozostałych zespołów WKRY. Podopieczni Karola Janickiego na 6 meczy wygrali 5, a 1 zremisowali. Także podopieczni Leszka Sosnowki, Piotra Dymkowskiego wygrywają turnieje najmłodszych roczników. Dzięki im bardzo za wspaniałe wyniki i promocję miasta Działdowa. Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, myślę, że przekazywane środki na dzieci i młodzież nie są zmarnowane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady :

Dziękuję. No i, oczywiście, mamy bardzo dobrych trenerów, którzy potrafią zdolną młodzież poprowadzić w odpowiednim kierunku.

Bardzo proszę, pan Radny Mrowiński.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:

Ja mam taką prośbę do pana Burmistrza. Otóż jeżeli są już założenia i wytyczne do budżetu na rok następny to bym bardzo prosił o ich przekazanie. Jeśli można by było na piśmie, ewentualnie bardzo proszę zadzwonić, ja przyjdę i je nawet przepiszę, jeżeli odkserowanie tego to miałby być koszt dla Urzędu Miasta.

Odnosnie bezrobocia, proszę państwa, żeby wyjaśnić czy ono wzrasta, czy maleje to zapraszam państwa na stronę internetową Powiatowego Urzędu Pracy w Działdowie, gdzie są publikowane miesięczne raporty i sprawozdania - i te bezrobocie w tym momencie rośnie. Ono, punkt kulminacyjny jeśli chodzi o wysokość bezrobocia osiągnęło w lutym bądź w marcu 2010 roku, potem był spadek sezonowy i teraz mamy ponownie wzrost.

I jeszcze na koniec, proszę państwa, bo dzisiaj bardzo byłem zaskoczony wiadomością, że nie mamy na dzień dzisiejszy na 100% zagwarantowanych pieniędzy na rewitalizację dawnego medyka. A ja, proszę państwa, czytam w gazecie, że to już rusza, że jest pewne, prawda? Czytam, że jest to największa dotacja, chociaż to było przekłamanie, bo największa dotacja była dla Ekologicznego Związku „Działdowszczyzna” na sortownię odpadów. I ja czegoś tu, proszę państwa, nie rozumiem, bo to nie pierwszy taki przypadek, gdzie Burmistrz na wyrost chwali się czymś, czego na pewno nie mamy.

Przewodnicząca Rady :

Burmistrz nie może odpowiadać za artykuły prasowe.

Pan MROWIŃSKI :

No nie może, ale ja mogę tutaj swoje opinie wyrażać.

Przewodnicząca Rady :

Jak najbardziej, ale trudno pana Burmistrza, czy kogokolwiek z nas obciążać informacjami w gazetach.

Pan MROWIŃSKI :

Ale jest pan Kwiatkowski, to może pan Kwiatkowski nam odpowie? Dziękuję.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Nie, nie mamy już na to czasu. Nie udzielam głosu. Bardzo proszę, pan Burmistrz.

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

Jestem zobowiązany przedstawić krótkie wyjaśnienie. Otóż sprawa wyglądała tak, że 14 września ukazała się zaktualizowana zbiorcza lista rankingowa wniosków o dofinansowanie projektów, po ocenie merytorycznej, kwalifikujących się do dofinansowania. Na tej liście miasto Działdowo znalazło się na 10 miejscu, czyli było realne finansowanie i 17 września ukazał się w tej sprawie artykuł. Później 2 podmioty, które składały wnioski złożyły odwołania. Odwołania, prawdopodobnie, zostały przyjęte i w tym

momencie my znaleźliśmy się na 4 miejscu listy rezerwowej. A mówię o tym, co robi się na poziomie zarządu, bo to zarząd rozpatruje wszystkie odwołania i tak to wygląda. Prosiłbym tylko o uwzględnienie, że w tym momencie była realna wiedza, że dostajemy. Dzisiaj ja się dowiedziałem, że Wojewódzki Sąd Administracyjny pozytywnie rozpatrzył sprawę odwołania Caritasu i prawdopodobnie będzie wszystko też od nowa rozpatrywane. Także takie sprawy mają miejsce. Ja się pochwaliłem dziś, że dostajemy na Żwirki, bo ma to na piśmie. Tylko, że ja nie mam umowy i też się może zdarzyć tak, że się ktoś w ciągu 3 dni odwoła i potem będę świecił oczami, ale taka jest po prostu procedura. Chce się czasem powiedzieć więcej, bo jest dobrze, a potem wychodzą takie sytuacje. Także to nie jest wina Urzędu Miasta - taką mieliśmy informację. Bardzo przepraszam, że jest nie do końca tak, jak powinno być, ale myślę, że szanse na dofinansowanie tej inwestycji są dalej realne. Wiadomo, że to jest zawsze jakaś tam walka polityczna. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady : Dziękuję. Jeszcze pan Tessar, proszę.

Radny pan Andrzej TESSAR :

Chciałem postulować do pana Burmistrza, w związku z przygotowywaniem projektu budżetu na rok 2011, aby w większym stopniu uwzględnić wnioski, które były składane przez różne podmioty. Te wnioski wypływają z zapotrzebowania na właściwe funkcjonowanie naszego miasta. I w związku z tym na pewno część z tych wniosków to są pobożne życzenia, natomiast część wniosków można by ująć w budżecie. Chciałem tylko przypomnieć, że w roku 2010 do budżetu miasta zostało złożonych ponad 80 wniosków, z czego chyba żaden nie został przyjęty. W związku z powyższym mam wrażenie, że skoro różne podmioty mają prawo składania takich wniosków, to jednak należy tym wnioskom się ściśle przyjrzeć i te, które są w mocy - ująć w budżecie na 2011.

Drugi wniosek wynika z informacji, jaką pan Burmistrz przedstawił, dotyczącej etapu budowy basenu, czyli jesteśmy na etapie opracowania koncepcji. W związku z tym ja bym postulował, aby koncepcja obejmowała także opracowania dotyczące kosztów. Dwie koncepcje, czyli budowy aqua parku, który jest dość drogi, jak i krytej pływalni. Bo w zależności od możliwości finansowych można by którąś z tych koncepcji przyjąć. A generalnie chodzi o to, żeby ze względu na koszty ta koncepcja nie upadła. Dziękuję.

Pan Marek DWÓRZNIK - Wiceprzewodniczący Rady :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Szanowni goście!

Wiadomo, że za 5, czy 7 minut skończy się nasza kadencja i w związku z tym w imieniu

Koalicyjnego Klubu Radnych chciałbym podziękować wszystkim za współpracę w tej kadencji, czyli panom Burmistrzom, całej Radzie, wszystkim pracownikom Urzędu, paniom z Obsługi Rady – pani Grażynie i Reni, a także Przewodniczącym zarządów osiedli i wszystkim mieszkańcom. A tym, którzy będą kandydować w nadchodzących wyborach, życzę dobrego wyniku wyborczego. Dziękuję.

Pan Ryszard DUCHNA - Zastępca Burmistrza :

Przyłączam się do życzeń pana Marka i życzę wszystkim, którzy starają się o reelekcję, żeby udało im się zostać Radnymi Rady Miasta. Dziękuję bardzo.

Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :

Szanowni państwo! Wypadałoby, żeby również Klub Radnych Miasta Działdowa podziękował wszystkim za współpracę. My do państwa może w troszeczkę inny sposób wyjdziemy z tymi podziękowaniami, nie chcę tutaj nic zdradzać, ale dzisiaj korzystając z tej okazji, bo zakładam, że pewnie się już nie spotkamy - chciałbym życzyć wszystkim, tu obecnych samych pogodnych dni w imieniu Klubu Radnych Miasta Działdowa. Dziękuję uprzejmie.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :

Ja w takim pozwolę sobie również podziękować. Pragnę podziękować Burmistrzowi, Wiceburmistrzowi i wszystkim współpracownikom Burmistrza za to, że byli dla nas cierpliwi, otwarci, że byli merytoryczni, że zawsze ja przynajmniej - mówię tu w swoim imieniu - mogłam pójść do każdego z pracowników tego Urzędu i nigdy nie odmówiono mi merytorycznej informacji, pomocy, odpowiedzi. Chciałam podziękować Przewodniczącym zarządów osiedli za wspieranie naszej Rady, za bycie tu z nami, za wspieranie nas we wnioskach, w wypowiedziach. Chciałam podziękować wszystkim mieszkańcom naszego miasta, którzy odwiedzili Biuro Rady w czasie moich dyżurów i wiele wniosków, które przekazałam panu Burmistrzowi, chociażby o zwykłe ławeczki czy inne rzeczy zostały zrealizowane. Czasami mogłam im pomóc w ich sprawach osobistych. Dziękuję moim zastępcom, którzy mnie tutaj dzielnie wspierali. Dziękuję wszystkim Radnym, którzy z taką życzliwością czasami puszczały do mnie oko lub uśmiech i wtedy mi to dodawało siły i wiary w siebie, chociaż czasami bywało różnie. Ale dziękuję wam wszystkim, którzy tym gestem bardzo często dawaliście mi do zrozumienia, że jesteście ze mną. A przede wszystkim chciałam złożyć serdeczne podziękowania moim koleżankom z Biura Rady pani Grażynie i pani Renacie. Wszystkim państwu dziękuję. Dziękuję przedstawicielom mediów, którzy zawsze uczestniczyli w naszych sesjach.

Zanim zamknę sesję chciałam powiedzieć, że to nie znaczy, że dzisiaj spotkaliśmy się ostatni raz. Panie i panowie Radni, jest jeszcze miesiąc naszej kadencji i nie możemy mieć pewności, że nie będzie potrzeby zwołania Rady.

Ponadto chciałam państwa zaprosić na spotkanie i myślę, że przyjmiecie to zaproszenie. Zgodnie z tradycją, Rada kiedy kończy kadencję spotyka się na wspólnym obiedzie, by wtedy już w atmosferze przyjaznej, życzliwej, koleżeńskiej zakończyć tę kadencję wspólnym obiadem. Miałby on miejsce 5 listopada w barze „Domino” o godz 17, koszt takiego obiadu wynosi 50 zł. Każdy kto chce w ten sposób zakończyć naszą współpracę, proszę o zgłoszenie do Biura Rady, do 3 listopada. Zapraszam również na ten wspólny, pożegnalny obiad współpracowników pana Burmistrza z panem Burmistrzem zastępcą na czele wszystkich pracowników. Zapraszam również Przewodniczących zarządów osiedli. Podsumowanie tej kadencji będzie, moim zdaniem, bardzo sympatyczne w czasie takiego wspólnego spotkania. Także mam nadzieję, że wszyscy spotkamy się na wspólnym obiedzie.

Dziękuję za udział w tej sesji i słynne „Zamykam XL sesję Rady Miasta Działdowo”.
Życzę powodzenia w wyborach.

Protokołowała
Grażyna Nadratowska

Przewodnicząca Rady
Teresa BARTKOWSKA-FURTAK